

Kamienicy z Taco Mexicano nie udało się sprzedać



Był to drugi przetarg na sprzedaż kamienicy z 1886 roku, która podlega ochronie konserwatorskiej

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Nie udało się rozstrzygnąć przetargu na sprzedaż kamienicy przy ul. Strzeleckiej 1 w Tarnowskich Górach. W budynku mieści się popularna restauracja Taco Mexicano. Nie było żadnych zainteresowanych. Czy warunki przetargu ustalone przez Urząd Miejski w Tarnowskich Górach nie były zbyt wygórowane?

Czytaj – str. 6

Prokurator chce dożywocia

Akt oskarżenia w sprawie zabójstwa w Radzionkowie-Rojcy trafił do Sądu Okręgowego w Gliwicach. Prokuratura chce dla sprawcy dożywocia, ze względu na szczególną brutalność czynu.

AGNIESZKA RECZKIN

Do tragicznego zdarzenia doszło w sierpniu ubiegłego roku. 18-letnia Wiktoria z Bytomia znalazła się w złym miejscu, w złym czasie. Zaufała dopiero co poznanemu rówieśnikowi, nie wiedząc, że chce ją zabić.

Prokuratura Okręgowa w Gliwicach podaje szcze-

gół dotyczące brutalnego zabójstwa nastolatki. 18-letnia Wiktoria K. wracała nad ranem z dyskoteki w Katowicach. Na przystanku autobusowym poznała 19-letniego Mateusza H. Chłopak zaproponował Wiktorii nocleg w swoim miejscu zamieszkania – hotelu przy ul. Kuźaja w Radzionkowie-Rojcy. Kiedy już dotarli do mieszkania, nastolatka za-

– Mateusz H. kilkakrotnie próbował obudzić pokrzywdzoną, która nie reagowała na te próby. Sfrustrowany usiadł okrakiem na Wiktorii K., przygniół ją kolanami i zacisnął ręce na szyi. Uderzał ją również rękami w głowę, powodując liczne obrażenia. Następnie zawiązał jej na szyi plastikowy pasek, a potem linkę – informuje Prokuratura Okręgowa w Gliwicach.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

MOTOCYKLISTA Z ZARZUTEM USIŁOWANIA ZABÓJSTWA POLICJANTÓW

▶ Potrafił policjantów, kiedy próbował uniknąć kontroli drogowej. Do zdarzenia doszło 3 października późnym wieczorem na ul. Bytomskiej w Piekarach Śląskich.

Czytaj – str. 4

BUDYNEK TCK W REPTACH ŚLĄSKICH ZOSTANIE WYBURZONY

▶ Budynek, w którym mieści się filia TCK w Reptach Śląskich, zostanie wyburzony. Co mieszkańcy otrzymają w zamian?

Czytaj – str. 5

KAMIENICY Z TACO NIE UDAŁO SIĘ SPRZEDAĆ

▶ Nie udało się rozstrzygnąć przetargu na sprzedaż kamienicy przy ul. Strzeleckiej 1 w Tarnowskich Górach. W budynku mieści się popularna restauracja Taco Mexicano. Nie było żadnych zainteresowanych.

Czytaj – str. 6

KOLEJKI ROSNĄ, A LUDZIE W OSTATNIEJ CHWILI REZYGNUJĄ Z WIZYT

▶ Centrum Zdrowia Psychicznego dla dzieci i młodzieży w Tarnowskich Górach przyjęło w tym roku już 1050 młodych pacjentów. Do tarnogórskiego CZP przyjeżdżają rodzice z dziećmi nawet z Mysłowic. To największa taka poradnia w tej części Śląska.

Czytaj – str. 7

DPS W STRZYBNICY CORAZ BLIŻEJ OTWARCIA, PAŁACE NA SPRZEDAŻ

▶ W Strzybnicy trwa budowa nowego domu pomocy społecznej. Zostaną tam przeniesieni podopieczni placówki z Łubia. Prace są zaawansowane i przeniosły się do wnętrza budynku, gdzie prowadzone są wykończenia.

Czytaj – str. 8

SPRZĄTANIE GROBÓW CORAZ POPULARNIEJSZE

▶ Zbliża się Wszystkich Świętych. Koniec października to czas porządków na cmentarzach. Oka-

zuje się, że coraz więcej osób decyduje się skorzystać z usług firm lub osób, które zajmują się sprzątaniem grobów. Powody są różne – wiek, mieszkanie za granicą lub zwykły brak czasu.

Czytaj – str. 9

PAMIĘCI ŚLĄSKICH STRAŻNIKÓW GRANICZNYCH

▶ W Kaletach istniał przed II wojną światową Komisariat Straży Granicznej. Pamięci osób, które tu służyły i pracowały, została poświęcona tablica pamiątkowa. Odsłonięcie odbędzie się w piątek, 18 października.

Czytaj – str. 15

KKS SPORTOWĄ MARKĄ TARNOWSKICH GÓR

▶ Drużyna seniorów w II lidze, młody zespół debiutujący w III lidze, mnóstwo grup dla dzieci i młodzieży. Koszykarski Klub Sportowy stał się w Tarnowskich Górach sprawdzoną marką. Jego działacze mówią o planach na sezon, który właśnie się rozpoczął.

Czytaj – str. 17



Fryderyk Zgodzaj za działalność na rzecz upamiętnienia dziejów Tworoga został w 2014 r. uhonorowany wpisem do Gminnej Księgi Zasług
FOT. ALICJA JURASZ

Nie żyje Fryderyk Zgodzaj

W piątek, 11 października, zmarł Fryderyk Zgodzaj, pasjonat dziejów Tworoga i okolic, autor wielu opracowań historycznych oraz projektu herbu i flagi dla gminy.

Fryderyk Zgodzaj był niewyczerpanym źródłem wiadomości na temat historii Tworoga. Docierał do archiwalnych materiałów, zbierał relacje świadków i z pasją potrafił się nimi dzielić. Przez wiele lat współpracował z na-

szą redakcją, a jego opowieści były fantastycznym materiałem na artykuły popularyzujące lokalne dzieje. Dzięki niemu niepozorna nadrzeczna kapliczka czy przydrożny krzyż odzyskiwały swoją nieutuloną historię, czasami zabawną, a czasami kończącą się tragicznie. Pasjonat chronił przed zapomnieniem miejscowe legendy.

Z inicjatywy Fryderyka Zgodzaja zaczęto ponownie stawiać moj, czyli drzewo ma-

jowe. Tworoskie, wysokie na kilkanaście metrów, zwieńczone wieńcem i choinką, było w śląskich żółto-niebieskich barwach.

Fryderyk Zgodzaj miał 76 lat. Nabożeństwo żałobne zostało odprawione w poniedziałek w kościele pw. św. Antoniego w Tworogu, po czym odprowadzono zmarłego na cmentarz komunalny.

Rodzinie składamy szczere wyrazy współczucia.

REDAKCJA TYGODNIKA GWAREK

Zmarł Julian Rakoczy

Zmarł Julian Rakoczy – postać świetnie znana w lokalnym środowisku piłkarskim. Był wieloletnim działaczem Podokręgu Bytom, byłym piłkarzem i sędzią. Miał 87 lat, zmarł 7 października.

Pożegnalna msza święta odbyła się w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bytomiu-Szombierkach, w środę, 9 października. Potem nastąpiło odprowadzenie do kościoła św. Bartłomieja Apostoła w Szczurowej, gdzie odbyła się msza żałobna, a następnie uroczystości pogrzebowe na cmentarzu parafialnym. Rodzina prosiła o nieskładanie kwiatów i wieńców, a przekazanie datków pieniężnych na Fundację Alternata, na rzecz młodzieżowych drużyn piłki nożnej.

Julian Rakoczy jako zawodnik rozpoczynał piłkarską przygodę w Stali Zabrze, a potem związał się z Bytomiem. Z uwagi na zalecenia lekarzy dość szybko zakończył grę w piłkę. Pozostał aktywnym sportowcem, kontynuując przygodę ze sportem jako tenisista stołowy w Czarnych Bytom. Kiedy później spotkał Wacława Kruczkowskiego i powrócił do piłki nożnej, pozostał w tej dziedzinie już do końca życia. Przez długie lata był sędzią piłkarskim.

6 dekad współpracy z Podokręgiem Bytom

Potem zajął się działalnością sędziowską w Podokręgu Bytom, zostając przewodniczącym Kolegium



Julian Rakoczy
FOT. ARCHIWUM PODOKRĘGU BYTOM

Sędziowskiego. Przez 25 lat był również członkiem Zarządu Podokręgu Bytom. Brał udział w ważnych chwilach dla lokalnych klubów, także z powiatu tarnogórskiego. Był obecny w czasie jubileuszy, wręczał puchary za awanse. Przez całe życie była mu bliska Polonia Bytom. W bytomskim klubie pracował jako kierownik drugiej drużyny, później został kierownikiem sekcji piłki nożnej. Był stałym uczestnikiem meczów Polonii. Za zasługi na rzecz lokalnej piłki nożnej, której poświęcił swoje kolejne lata pasji, otrzymał tytuły Honorowego Prezesa Podokręgu Bytom oraz Ambasadora Podokręgu Bytom Śląskiego Związku Piłki Nożnej.

Julian Rakoczy jako działacz sportowy przez wiele lat współpracował także z „Gwarkiem”. Rodzinie i najbliższym składamy wyrazy współczucia.
(AJ)

nekrolog

*Serdeczne podziękowania
za okazane wyrazy współczucia,
złożone wieńce i kwiaty
oraz udział w ceremonii pogrzebowej*

śp. Fryderyka Zgodzaj

*która odbyła się 14 października
w kościele św. Antoniego w Tworogu*

*składają Żona Maria
oraz córki Sylwia i Marta z Rodzinami*

Oszuści podawali się za prokuratora Kwiatkowskiego

Grupa starszych mieszkańców powiatu tarnogórskiego dostała w miniony czwartek nieoczekiwane telefony od... prokuratora Kwiatkowskiego, który pracuje w Prokuraturze Rejonowej w Tarnowskich Górach. Dzwonili oszuści.

Rzekomy prokurator Kwiatkowski wypytywał seniorów o pieniądze na koncie bankowym, które miały zostać zabezpieczone w związku z prowadzonymi postępowaniami. Seniorzy wykazali się bardzo dużą ostrożnością. Zorientowali się, że to oszuści, prze-

rywali rozmowę telefoniczną, a potem kontaktowali się z prokuraturą w Tarnowskich Górach, żeby potwierdzić swoje przypuszczenia.

Zarówno policjanci, jak i prokuratorzy nigdy w rozmowach telefonicznych nie poruszają kwestii związanych ze zgromadzonym majątkiem i oszczędnościami.

Policja apeluje o czujność i kontakt z numerem 112 w każdej sprawie, w której oszuści będą próbować swoich sił metodą „na policjanta”, „prokuratora” lub przedstawiciela innej instytucji. (AJ)

Prokurator chce dożywocia. Brutalne zabójstwo

Dokończenie ze str. 1

Przed uduszeniem Wiktorii Mateusz H. ją zgwałcił. Kiedy dziewczyna już nie żyła, mieszkanie Radzionkowie rozebrał ją, zawiązał zwłoki w kołdrę i pocięty pokrowiec materaca oraz piankę, po czym chciał wynieść je z mieszkania.

Biegły seksuolog stwierdził u podejrzanego zaburzenia związane z sadyzmem seksualnym oraz ciężkie zaburzenia osobowości. Jednocześnie ustalono, że jest w pełni poczytalny.

19-latek przyznał się do zabójstwa. Zznał, że po prostu zaplanował, że kogoś zabije. Kogo – to już nie miało znaczenia. Wiktorii była przypadkową ofiarą. Podejrzany przekonywał również, że żałuje tego, co zrobił. Stwierdził, że gdyby mógł, cofnąłby czas.

Oskarżony jest tymczasowo aresztowany. – Będziemy wnioskować o dożywocie – mówi Magdalena Lewandowska-Smerd, zastępczyni prokuratora rejonowego w Tarnowskich Górach.

AGNIESZKA RECHNIK



ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.



Zakład Pogrzebowy Funerali
Magda Szatan-Tobór, Przemysław Tobór

NASZA FIRMA ŚWIADCZY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE OD 1922 ROKU NA TERENIE TARNOWSKICH GÓR, RADZIONKOWA I BYTOMIA.

Wiemy, jak pomagać po stracie bliskiej osoby, zawsze dbamy o wysoką jakość naszych usług, a Zmarłych traktujemy z szacunkiem i godnością. Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych karawanów. W pełni załatwiamy formalności pogrzebowe. Oferujemy usługi muzyczne, florystyczne, jak i fotograficzne. Zawsze jesteśmy gotowi nieść pomoc i obiecujemy nie zawieść Państwa oczekiwań.

TARNOWSKIE GÓRY, BYTOMSKA 22, BYTOM, STRZELCÓW BYTOMSKICH 306
RADZIONKÓW, MĘCZENNIKÓW OŚWIECIMIA 24
telefony całodobowe: 606 349 393, 603 401 215,
www.janszatan.pl, biuro.funerali@gmail.com

GWARKI I GWAREK. WICEBURMISTRZ NAPISAŁA NIEPRAWDĘ

Krzysztof Bergier, radny Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach, napisał interpelację w sprawie patronów medialnych Gwarków. W odpowiedzi, w części dotyczącej tygodnika „Gwarek”, wiceburmistrz Jolanta Tuszyńska napisała nieprawdę. Niekompetencja czy kłamstwo?

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Radny Bergier zapytał Arkadiusza Czecha, burmistrza Tarnowskich Gór, kto i według jakich kryteriów zdecydował o wyborze patronów medialnych tegorocznych Gwarków. Zwrócił uwagę, że wśród patronów było „Życie Bytomskie” – gazeta wydawana wyłącznie na terenie Bytomia i Radzionkowa oraz portal „lifestylowy” 24kato dotyczący ściśle Katowic.

„Proszę o informację, dlaczego na liście patronów zabrakło wydawanego w formie papierowej od 1957 roku tygodnika „Gwarek”, który skierowany jest ściśle do mieszkańców Tarnowskich Gór i powiatu tarnogórskiego, który wielokrotnie obejmował patronatem odbywające się w naszym mieście Gwarki. Czy miasto zaproponowało tygodnikowi „Gwarek” objęcie patronatem ww. wydarzenia w tym roku? Jeśli nie, proszę o wskazanie dlaczego zrezygnowano w tym roku ze współpracy z jedynym tygodnikiem o zasięgu ściśle tarnogórskim, chętnie czytany przez osoby starsze, niekorzystające na co dzień z internetu” – napisał Krzysztof Bergier.



Na interpelację radnego Bergiera odpowiedział nie burmistrz Czech, ale wiceburmistrz Jolanta Tuszyńska. W części dotyczącej tygodnika „Gwarek” dwa razy minęła się z prawdą

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Radny pytał o to, czy władze miasta zamawiały jakieś komercyjne usługi u wydawców mediów, które objęły patronatem tegoroczne Gwarki i ile to kosztowało.

Na interpelację radnego Bergiera odpowiedział nie burmistrz Czech, ale wiceburmistrz Jolanta Tuszyńska. W części dotyczącej tygodnika „Gwarek” dwa razy minęła się z prawdą.

Tygodnik „Gwarek” nie wystąpił do naszego Urzędu Miejskiego z propozycją obje-

cia patronatem tegorocznych Gwarków. Nie mogliśmy więc z tej oferty zrezygnować” – napisała wiceburmistrz Tuszyńska.

Zgodnie z wieloletnią praktyką Piotr Korab, naczelnik wydziału promocji, co roku pytał redakcję „Gwarka” o objęcie patronatu nad Gwarkami. Taka rozmowa telefoniczna odbyła się też w czerwcu tego roku i jak przy wszystkich poprzednich edycjach Gwarków odpowiedź była pozytywna. Potem Urząd

Miejski w Tarnowskich Górach, nie informując redakcji, zrezygnował z tego patronatu „Gwarka”. Dlaczego? Niech wiceburmistrz Tuszyńska zapyta naczelnika Korab.

Drugi raz wiceburmistrz Tuszyńska minęła się z prawdą, informując o reklamie Gwarków w tygodniku „Gwarek”. „Kupić można reklamę. Takowa – dotycząca Gwarków – znalazła się w tygodniku „Gwarek”. Mamy nadzieję, że mieszkańcy Tarnowskich Gór zauważyli tę całokolumnową reklamę – zgodną z zasadami dostępności, więc czytelną dla osób starszych” – napisała Jolanta Tuszyńska, a z kontekstu całego pisma można wywnioskować, że reklamę zamówił Urząd Miejski w Tarnowskich Górach.

Otóż nie było w „Gwarku” żadnej reklamy Gwarków. Był redakcyjny, dwukolumnowy materiał, m.in. z programem i opisem wykonawców, zapowiedziany w formie czołówki na pierwszej stronie. Nie trzeba być medioznawcą, żeby zorientować się, że był to materiał dziennikarski, a nie płatny.

Czy odpowiadając na pismo radnego Bergiera wiceburmistrz Tarnowskich Gór Jolanta Tuszyńska wykazała się niekompetencją, czy świadomie podała nieprawdę, a więc skłamała?

Komentarz autora tekstu

Radny Bergier napisał też, że mieszkańcy „wyrazili zaskoczenie, że miasto woli wybierać media z innych miast niż cenione ze względu na swoje obiektywne spojrzenie na sprawy tarnogórszan, wydawane od wielu lat czasopismo”.

I tu leży moim zdaniem sedno problemu. O ile w pierwszych latach urzędowania Arkadiusz Czech był w stanie przyjąć krytykę, w ostatnim czasie ma na nią wyraźną alergię. „Gwarek” informuje m.in. o niedopilnowanych przez miejskich urzędników inwestycjach, które oddawane są z poślizgiem, a mieszkańcy skarżą się na niedoróbki. Piszemy o chybych pomysłach, np. fatalnej koncepcji przebudowy skweru przed halą targową, z której, po krytyce w „Gwarku”, ostatecznie burmistrz się wycofał czy o koncepcji budowy pawilonu sportowo-kulturalnego na peryferiach Rept Śląskich, którą zablokowali mieszkańcy. Wytykamy bezmyślność urzędników, np. sprzedaż przez urząd miejski terenu z zabytkowym krzyżem przy ul. Repeckiej, który teraz niszczy. Informujemy o oczekiwaniach wielu mieszkańców co do zazielenienia miasta, których Arkadiusz Czech nie jest w stanie zrozumieć. Gdzie poza „Gwarkiem” czytali Państwo o wynagrodzeniach burmistrza i innych wysokich urzędników w tym mieście?

Takie informacje burzą mit o idealnie zarządzanym mieście i mają dobre samopoczucie wóldarza Tarnowskich Gór.

„Miasto podpisało umowy na promocyjne usługi komercyjne w tym roku (reklamy, teksty promocyjne, audycje i wideo promocyjne) m.in. z Polska Press (20664 zł), Media Operatorem (106087,5 zł), TVS (63652,5 zł), Radiem Piekary (23616 zł), Życiem Bytomskim (4920 zł), WSP Gwarek Śląski (68793,9 zł). Faktury opłacamy po wykonanej usłudze” – napisała wiceburmistrz Tuszyńska.

Żeby było jasne: umowa jest, ale Urząd Miejski w Tarnowskich Górach nie wywiązuje się z niej wobec redakcji „Gwarka”. Jesteśmy firmą z Tarnowskich Gór, płacimy tu podatki (burmistrz Czech już chyba dawno zapomniał, że otrzymuje wynagrodzenie z pieniędzy podatników), wydajemy tarnogórską gazetę, mamy wiernych czytelników z Tarnowskich Gór, ale w opinii burmistrza Tarnowskich Gór nie zasługujemy na to, by być w gronie mediów, z którymi należy współpracować.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

reklama

MANUALMED
CENTRUM REHABILITACJI

Oferujemy zabiegi fizjoterapeutyczne oraz zabiegi terapii manualnej

- OMT KALTENBORN
- BOBATH
- TERAPIA POWIĘZIOWA LUIGI STECCO
- USG NA POTRZEBY FIZJOTERAPII
- TERAPIA WISCCELARNA
- TERAPIA PUNKTÓW SPUSTOWYCH
- TERAPIA MANUALNA
- KINESIOTAPING
- INDYWIDUALNE TRENINGI FUNKCJONALNE
- ĆWICZENIA WAD POSTAWY
- PALA UDERZENIOWA
- MASAZ
- KOMPLEKSOWA FIZYKOTERAPIA
- PNF
- REHABILITACJA PO URAZACH ORTOPEDYCZNYCH, NEUROLOGICZNYCH I SPORTOWYCH

Jesteśmy jedynym gabinetem rehabilitacji w obrębie Tarnowskich Gór, którego terapeuci posiadają **Międzynarodowy Certyfikat Terapii Manualnej Kaltenborn Evjenth International OMT Kaltenborn Evjenth Concept** oraz **Terapii Powięziowej Luigi Stecco**.

Jana III Sobieskiego 32
Tarnowskie Góry
manualmed.com.pl ☎ 602 639 391

Lek. med. Danuta Pawlik-Knapik
specjalista chirurgii plastycznej
tel. 502-689-983 mail: danuta.pawlik@wp.pl

Oferujemy zabiegi:

- powiększanie, pomniejszanie, podnoszenie piersi,
- zmarszczek twarzy, korekta powiek górnych, dolnych,
- podniesienie skóry brzucha, ramion, ud, pośladków,
- korekcie nosa (części kostnej, chrzęstnej), korekcje odstających małżowin usznych,
- operacje, zabiegi, usuwanie znamion skórnych, nowotworów skóry twarzy i powłok ciała,
- zabiegi medycyny estetycznej - Botox, wypełniacze tkankowe.

Miejsca przyjęć - konsultacji:
SANTI-MED, ul. K. Miarki 8/1, Tarnowskie Góry
czwartki 8.00 - 10.00, tel. 32 285 87 62.
Centrum Medyczne GABOS, ul. Inwalidów Wojennych 79, Piekary Śląskie,
środy 15.00 - 17.00, tel. 885 211 128.

Motocyklista z zarzutem usiłowania zabójstwa policjantów

Potrącił policjantów, kiedy próbował uniknąć kontroli drogowej. Do zdarzenia doszło 3 października późnym wieczorem na ul. Bytomskiej w Piekarach Śląskich.

Policjanci piekarskiej drogowki zmierzili prędkość, z jaką poruszał się motocyklista w obszarze zabudowanym. Gdy rejestrator wskazał 52 km/h za dużo, chcieli zatrzymać mężczyznę do kontroli.

34-letni motocyklista, mieszkaniec Kalet, zatrzymał się, jednak po chwili niespodziewanie ruszył, wjeżdżając z impetem w policjantów. Jeden z nich odniósł poważne obrażenia.

Motocyklista daleko nie odjechał – stracił panowanie nad jednośladem i przewró-



Mieszkańcowi Kalet grozi dożywocie

FOT. ARCHIWUM POLICJI

cił się. Zaczął uciekać pieszo, ale policjanci go dogonili. Znieważał oraz próbował kopać i bić, ale został obezwładniony.

Okazało się, że 34-latek miał do odsiadki prawie 2 lata więzienia za jazdę w stanie nietrzeźwości i niepłacenie alimentów. Ma również do-

żywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Do tego motocykl nie był zarejestrowany w Polsce, a tablica rejestracyjna była podróbiona. 34-latek miał też przy sobie amfetaminę.

Mężczyzna usłyszał prokuratorskie zarzuty – usiłowania zabójstwa policjantów oraz niestosowania się do zakazu sądowego i posiadania narkotyków. Sąd tymczasowo aresztował go na 3 miesiące. Grozi mu dożywocie.

Jak informuje Prokuratura Okręgowa w Gliwicach, Dawid W. nie przyznał się do usiłowania zabójstwa policjantów. Natomiast przyznał się do posiadania narkotyków i kierowania motocyklem wbrew orzeczonemu zakazowi.

(ESP)

70-latek zajeżdżał drogę motocykliście



Ratownicy medyczni przetransportowali motocyklistę do szpitala na dalsze badania

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

W Tarnowskich Górach 70-latek zajeżdżał na ul. Gliwickiej drogę motocykliście. Ofiara wypadku trafiła do szpitala.

Do wypadku doszło w poniedziałek przed godz. 17 na ul. Gliwickiej w Tarnowskich Górach. Policja ustaliła, że 70-letni mieszkaniec Kalet, wyjeżdżając skodą z parkingu Lidla, zderzył się z prawidłowo jadącym motocyklem suzuki. Motor prowadził 27-latek z Radzionkowa.

Poszkodowany został motocyklista. – Ratownicy medyczni przetransportowali go do szpitala na dalsze badania. Teraz śledczy zbadają

dokładne przyczyny zdarzenia, a także ustalą dokładny jego przebieg – mówi podkom. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

– Każdy nasz manewr na drodze powinien być przemyślany. Włączając się do ruchu lub manewrując pojazdami na drogach, powinniśmy zawsze kierować się zdrowym rozsądkiem. Obserwacja swojego otoczenia i aktualnej sytuacji na drodze powinna być kluczem do bezpieczeństwa. Koncentracja na drodze to podstawa! – przestrzega rzecznik policji w Tarnowskich Górach. (MIR)

Nagrali go jak kradł w Biedronce

Radzionkowscy kryminalni przy współpracy z policjantami z Bytomia zatrzymali złodzieja, który w lipcu w Biedronce w Rojcy ukradł artykuły warte blisko 2 tysiące złotych.

Pod koniec lipca mundurowi z Radzionkowa odebrali zgłoszenie o kradzieży w markecie przy ulicy Nałkowskiej. Sprawca zabrał wtedy z półki sporą ilość artykułów spożywczych, chemicznych i alkohol. Łup wart był prawie 2 tys. zł.

Od tamtej pory radzionkowscy kryminalni prowa-

dzili czynności, aby namierzyć i zatrzymać sprawcę. Po przejrzeniu nagrań z kamer monitoringu i współpracy z bytomskimi policjantami ustalili personalia złodzieja, którego w ubiegły poniedziałek zatrzymali w miejscu zamieszkania na terenie Bytomia.

To 27-latek, trafił do policyjnej celi. Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży, do której się przyznał. Teraz będzie odpowiadał przed wymiarem sprawiedliwości, a za przestępstwo grozi mu do 5 lat więzienia.

(EKA)

Tragiczny finał wędkowania

Niedzielny wypad na ryby miał tragiczny finał. Nie żyje 50-latek. Do tragedii doszło w Szałszy.

Służby zostały zaalarmowane 13 października, przed godz. 18. Dwóch mężczyzn łowiło ryby w stawie w Szałszy, w rejonie ul. Ziemięckiej. W pewnym momencie 50-latek z Gliwic, który stał na pomoście, w trakcie wyciągania ryby, z niewiadomych przyczyn stracił przytomność i wpadł do wody. Jego towarzysz, 58-latek z Gliwic,

wyciągnął go na brzeg, podjął akcję ratunkową i zaalarmował służby. Na miejscu lądował helikopter LPR. Ostatecznie, po przywróceniu u mężczyzny czynności życiowych, został odwieziony karetką do szpitala w Zabrze. W poniedziałek, przed godz. 1 w nocy zmarł.

Prokurator nakazał przeprowadzenie sekcji zwłok. Wiadomo, że mężczyźni przebywali na terenie zamkniętym, ale posiadali stosowne zezwolenia i byli członkami PZW. (AJ)

Policja zatrzymała pasera

Na targowisku w Radzionkowie policja zatrzymała pasera, który sprzedawał nielegalny alkohol i papierosy.

Policjanci z wydziału do zwalczania przestępczości gospodarczej ustalili, że ma tam przebywać mężczyzna, który posiada spore ilości nielegalnego tytoniu i alkoholu. Gdy zjawili się na miejscu, szybko namierzili podejrzanego, który ze swojego bmw wypakowywał podejrzany towar. Był to 28-latek z Katowic, przy którym znaleźli 16 kg ciętego tytoniu, ponad 12 tysięcy papierosów

i kilka litrów nielegalnego alkoholu.

– Wszystkie zabezpieczone produkty nie posiadały polskich znaków akcyzowych, dlatego w tym samym dniu mężczyzna usłyszał zarzut z kodeksu karno-skarbowego, do którego się przyznał. Swoją działalnością spowodował uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie blisko 30 tysięcy złotych. Teraz jego sprawa trafi do prokuratora, a o jego ukaraniu zdecyduje sąd – informuje podkom. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

(MIR)

Jechał za szybko. Okazało się, że ma więcej na sumieniu

Policja z Tarnowskich Gór zatrzymała w Miasteczku Śląskim 61-latkę za przekroczenie prędkości. Mężczyzna miał coś jeszcze na sumieniu i odpowie przed sądem.

61-latek ze Świętochłowic wpadł na ul. Wita Stwosza w Żyglinie. Za szybko jechał i to było powodem zatrzymania przez policję. Wkrót-

ce okazało się, że zatrzymanie nie zakończy się tylko na mandacie. – Mężczyzna nie miał uprawnień do kierowania samochodem. Za przekroczenie prędkości dostał mandat, a za jazdę bez uprawnień sprawa trafi do sądu – mówi podkom. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

(MIR)

KRONIKA POLICYJNA

SERIA NIEFORTUNNYCH ZDARZEŃ

► Zbrosławice. 12.10 o godz. 16.15 na ul. Wolności policjanci zatrzymali do kontroli 26-letniego rowerzystę ze Zbrosławic, miał 0,2 promila alkoholu. Dostał 1000 zł mandatu. Co ciekawe, 15 minut później, w tym samym miejscu wpadł 27-latek ze Zbrosławic. On z kolei na przejażdżkę rowerem wybrał się z 1,5 promila alkoholu, dostał mandat w wysokości 2500 zł.

► Boruszowice. 12.10 na ul. Obrońców Pokoju zatrzymano 57-latkę z Boruszowic. Rowerzystę miał 1 promil alkoholu, ale skorzystał z prawa do nieprzyjęcia mandatu. Swoich praw zamierza dochodzić w sądzie.

► Kalety. Trudno zrozumieć logikę tego zdarzenia. 12.10 policja zatrzymała na ul. Tarnogórskiej do kontroli fiata. Okazało się, że kierowca, 47-latek z Katowic, prowadził bez ważnych uprawnień, za co odpowie przed sądem. Takie uprawnienia miał jego pasażer, 43-latek z Katowic, dzięki czemu mężczyźni mogli kontynuować podróż.

KRADZIEŻE ŻYCIA

► Radzionków. 8.10 w markecie Biedronka na ul. Unii Europejskiej 21-latek z Bytomia ukradł artykuły spożywcze warte 200 zł. Został złapany, towar trafił na półkę, a on został ukarany mandatem w wysokości 300 zł.

► Radzionków. 11.10 54-latek z Bytomia dokonał zuchwałej kradzieży alkoholu wartego 3,89 zł. Długo może jej żałować, bo wpadł i dostał 500 zł mandatu.

KOLIZJA NA DK 11

► Tworóg. 12.10 na DK 11 doszło do zderzenia trzech samochodów. 42-latek z Rybnika jadący fordem nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w volkswagena, który najechał na tył fiata. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi, sprawca kolizji został ukarany mandatem.

Budynek TCK w Reptach Śląskich zostanie wyburzony

Budynek, w którym mieści się filia TCK w Reptach Śląskich, zostanie wyburzony. Co mieszkańcy otrzymają w zamian?

O tym, że filia TCK w Reptach Śląskich ma zostać zamknięta, plotki krążyły już w lipcu. Władze miasta wówczas zaprzeczały. Ewa Kulisz, rzeczniczka prasowa Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, poinformowała nas wówczas, że z powodów technicznych i ekonomicznych powinien zostać wybudowany nowy budynek i planowane jest rozpoczęcie prac nad programem funkcjonalno-użytkowym.

– Ale do czasu, kiedy prace przygotowawcze się nie zakończą oraz do czasu, kiedy budynek spełnia wymogi techniczne – a spełnia – chcemy go wykorzystywać. Będziemy też nadal kontrolować stan budynku.

Planujemy właśnie zrobić nie ekspertyzę techniczną i ekonomiczną – powiedział w lipcu Ewa Kulisz, rzeczniczka prasowa Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach.

We wrześniu zajęcia w filii TCK w Reptach Śląskich jednak się nie zaczęły.

– Mamy oceny stanu technicznego budynku TCK w Reptach Śl. – ostatnia z sierpnia tego roku. Budynek jest w stanie niezadawalającym – to widać, ale ocena fachowców mówi o szczegółach, np. o tym że w piwnicach nie ma oświetlenia, w niektórych miejscach brakuje podłogi, belki stropowe są skorodowane, jest wilgoć. Na I piętrze m.in. są zalania sufitu, duże nierówności podłogi, instalacje wewnętrzne w złym stanie, w sali nie można prowadzić zajęć powodujących duże obciążenia. Budynek jest niedostępny



– Mamy oceny stanu technicznego budynku TCK w Reptach Śl. – ostatnia z sierpnia tego roku. Budynek jest w stanie niezadawalającym – informuje rzeczniczka prasowa Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach

dla osób z niepełnosprawnościami. Inżynierowie z uprawnieniami budowlanymi zalecili remont generalny lub rozbiórkę budynku – informuje rzeczniczka prasowa Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach.

Ewa Kulisz dodaje, że o stanie budynku zostali poinformowani mieszkańcy na

spotkaniu z przedstawicielami miasta. Zaakceptowali fakt, że budynek przy ul. Witosa zostanie zburzony.

– W najbliższym czasie zaprosimy mieszkańców na kolejne spotkanie, na którym wysłuchamy ich propozycji i potrzeb dotyczących nowego domu kultury – dodaje rzeczniczka urzędu.



O tym, że filia TCK w Reptach Śląskich ma zostać zamknięta, plotki krążyły już w lipcu

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

Na tej podstawie zostanie określony tzw. przedmiot zamówienia, który także ma zostać skonsultowany z mieszkańcami.

– W przyszłorocznym budżecie zaplanowaliśmy – ale o jego kształcie dopiero zdecydują radni – program funkcjonalno-użytkowy nowego domu kultury połą-

czanego z biblioteką przy ul. Witosa w Reptach Śląskich – informuje rzeczniczka prasowa Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach.

W budynku, który ma zostać wyburzony, nadal czynna jest filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnowskich Górach. (MIR)

Sezon na grzybobranie. Policja przestrzega, jak nie narobić sobie kłopotów

Sezon na grzybobranie. Co roku w tym czasie dochodzi do zaginięć w lasach, zatruc grzybami, a bywa że wyprawa kończy się mandatem karnym.

Policja apeluje o rozsądek, rozwagę i szczególną ostrożność, przypominając o zasadach bezpieczeństwa w czasie grzybobrania:

– przed wyprawą na grzyby należy przede wszystkim wyposażyć się w wiedzę na ich temat. Jeśli jesteś amatorem i dopiero rozpoczynasz przygodę z grzybobranem, swoje pierwsze kroki w lesie stawiaj pod okiem osoby doświadczonej. Dobrą praktyką jest także zapoznanie się z atlasem grzybów lub korzystanie z aplikacji mobilnej, która pozwala zidentyfikować grzyby na podstawie zrobionego zdjęcia,

– zbieraj tylko te grzyby, co do których masz całkowitą pewność, że są jadalne. Jeżeli masz wątpliwości, nie ryzykuj,

– nie wolno także zbierać grzybów, które rosną na obszarach objętych ochroną, takich jak rezerваты czy parki narodowe,



FOT. POLICJA

– staraj się nie wybierać do lasu w pojedynkę. Poinformuj swoich bliskich, dokąd idziesz i podaj przybliżony czas powrotu,

– zabierz ze sobą naładowany telefon komórkowy oraz latarkę, które w momencie zagubienia w lesie mogą okazać się bardzo pomocne. Telefon możesz wykorzystać do wezwania pomocy i wskazania twojej lokalizacji,

– wybieraj jasne ubrania i używaj elementów odbłaskowych, ponieważ mogą one być pomocne podczas akcji poszukiwawczej,

– nie oddalaj się od swojego pojazdu, stacji kolejowej lub przystanku, jeśli nie znasz dobrze terenu. Do lasu wybieraj się wczesnym rankiem, a nie po zmroku, gdy ryzyko zagubienia się jest o wiele większe,

– jeśli do lasu jedziesz samochodem, pamiętaj o zaparkowaniu w miejscu dozwolonym i dokładnie zabezpiecz swój pojazd – zamknij drzwi, okna i nie zostawiaj w środku cennych przedmiotów, które mogą paść łupem złodzieja,

– stosuj się do oznakowań i regulaminów, które można

znaleźć przy wejściach do lasu. Nie zostawiaj w lesie śmieci i nie rozpalaj ogniska,

– gdy zabłądzisz w lesie, nie zwlekaj z powiadomieniem policji, staraj się dojść do najbliższej drogi, wtedy jest większa szansa na odnalezienie. Jeśli sam odnajdziesz drogę do domu, niezwłocznie powiadom policję, co oszczędzi czas i zaangażowanie wszystkich osób, które biorą udział w poszukiwaniach,

– w odnalezieniu drogi mogą pomóc ci również słupki, które są rozstawione w lesie bardzo regularnie. Wystarczy poruszać się drogą w jednym kierunku. Prędej czy później natrafisz na linię oddziałową – czyli bezdrzewny pas lub drogę. Podążając tą ścieżką, dotrzesz do słupka oddziałowego z numerem. Gdy już go zobaczysz, zajrzyj do mapy i zobacz, gdzie się znajdujesz oraz w którą stronę masz iść. Jeżeli sobie z tym nie poradzisz, zatrzymaj się przy nim, odczytaj umieszczony na nim numer i spróbuj wezwać pomoc.

(MIR)

TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16
dziennikarze dyżurują od pon. do pt. w godz. 9.00-15.00

Mam 72-lata, mieszkam w Miedarach i krew mnie zalewa. Nie potrafię chodzić i od kilku godzin bezskutecznie próbuję się dodzwonić do poradni w Zbrostawicach, żeby uzyskać lekarstwo. Cały czas jest zajęte. Likwidacja ośrodka w Miedarach to skandal. Nie dziwię się, że lekarze nie chcą w takich ośrodkach pracować, jak prywatnie dostają więcej. Na co idą nasze składki zdrowotne?

MIESZKANIEC MIEDAR

SZKODA SŁÓW



Tak w poniedziałek, 7 października, wyglądał efekt wizyty firmy Remondis w jednej z wiat śmieciowych na Osiedlu Przyjaźń. Kosze były opróżnione, natomiast śmieci i resztki jedzenia z pewnością wypadły z kontenerów. Są zbyt duże, by podejrzewać że wywlokły je stamtąd zwierzęta. To nie pierwsza taka sytuacja, nieraz śmieci leżą również na zewnątrz, nawet na ulicy. Czy za to płacimy, pokrywając koszty wywozu śmieci z naszego osiedla? (AP)

FOT. ARCHIWUM CZYTELNIKA

KAMIENICY Z TACO NIE UDAŁO SIĘ SPRZEDAĆ

Nie udało się rozstrzygnąć przetargu na sprzedaż kamienicy przy ul. Strzeleckiej 1 w Tarnowskich Górach. W budynku mieści się popularna restauracja Taco Mexicano. Nie było żadnych zainteresowanych.

ALICJA JURASZ

Był to drugi przetarg na sprzedaż kamienicy z 1886 roku, która podlega ochronie konserwatorskiej. Wcześniej unieważniono z braku zainteresowanych. I tym razem było podobnie. Miasto miało wysokie wymagania względem potencjalnych kupców. Wyceniło kamienicę na 2,2 mln zł. Warunkiem zakupu było wykonanie remontu północnej i zachodniej elewacji od strony ulic: Strzeleckiej i Pawła Stalmacha, w terminie do 3 lat od daty zawarcia umowy sprzedaży przedmiotowej nieruchomości. Gdyby nabywca tego terminu nie dotrzymał, miała mu grozić kara umowna w wysokości 550 tys. zł.

Warto dodać, że budynek jest przedmiotem postępowania sądowego. Chce go przejąć Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Tarnowskich Górach. Sprawą zajmuje się Sąd Okręgowy w Gliwicach.

Czytelnicy uznali warunki przetargu za wygórowane. To kilka komentarzy z naszego profilu na Facebooku:

„Miasto może w ramach normalnego dialogu porozumie się z obecnym najemcą. Jako tarnogórzanin uważam, że ta restauracja zasługuje na to szczególne miejsce i w ramach dialogu właściciele powinni mieć prawo pierwokupu”,

„Kto kupi tę nieruchomość na takich warunkach i z procesem sądowym. Właściciele cały czas inwestują w ten budynek i będą musieli dokonać



Nie było chętnych na zakup kamienicy

FOT. ALICJA JURASZ

kolejnych, kosztownych inwestycji w razie jej zakupu. Szkoda by było tego miejsca, które już wrosło w klimaty tarnogórskie. Powinni mieć prawo pierwokupu na rozsądnych warunkach”,

„Na nieruchomości wisi spór sądowy, dziwne warunki remontu dla przyszłego nabywcy oraz konserwator, który w niczym nie pomoże (i się

nie dołoży do zabytku), a tylko utrudni działanie i powieli koszty. W życiu bym tego nie kupił”,

„Jedna z najlepszych knajp w okolicy, powinno się dołożyć wszelkich starań, aby istniała dalej, a tu takie rzeczy. Cena oraz obostrzenia przy zakupie trudne do zrealizowania i lekko oderwane od rzeczywistości”.

Powiat traci ponad 100 tys. zł

Kiedy okazało się, że ze spółki wyprowadzono kilkaset tysięcy złotych, Inkubator Przedsiębiorczości otrzymał od powiatu pomoc finansową. Teraz samorząd umarza część przekazanej kwoty.

Jak już pisaliśmy, z Inkubatora Przedsiębiorczości wyprowadzono pieniądze. W tej sprawie toczy się postępowanie, a chodzi o kilkaset tysięcy złotych, które zniknęły z konta firmy. Odwołano wówczas ze stanowiska prezesa IP i powołano nowego szefa. Powiat musiał pomóc finansowo swojej spółce. Firma otrzymała od powiatu pożyczkę w wysokości 200 tys. zł.

Powiat przekazał też Inkubatorowi Przedsiębiorczości „dopłatę” – jak to nazwano – w wysokości 108 tys. zł. Teraz okazuje się, że z części pieniędzy może się pożegnać.

Niedawno samorząd zrobił korektę w budżecie. Jak tłumaczył radnym skarbnik powiatu Mariusz Dzwonkow-

ski, spółka nie jest w stanie oddać całej kwoty.

– Trzeba przyznać, że Inkubator Przedsiębiorczości sumiennie spłaca pożyczkę, ale nie ma możliwości spłaty 108 tys. zł – powiedział radnym podczas sesji.

Cały czas powraca pytanie o sens istnienia Inkubatora Przedsiębiorczości. Co rusz pojawiają się pomysły, by zlikwidować spółkę albo przynajmniej zmienić formułę działalności.

– Zarząd powiatu przeanalizował sytuację inkubatora. Prezes ma plan rozwoju firmy, jest kilka pomysłów na to, co zrobić. Jestem otwarty na pomysły, ale w tej chwili IP nie stać na to, by zwrócić nam pieniądze – mówił starosta tarnogórski Adam Chmiel.

Inkubator powstał 20 lat temu. Teraz przede wszystkim zajmuje się wynajmem pomieszczeń na preferencyjnych warunkach. W ramach wsparcia dla rozwijających się firm oferuje tańszy w porównaniu z cenami rynkowymi najem biur.

(EKA)

PRZYTYKI Z RYMAMI

330 TYS. ZŁ W NAKLE

Plac zabaw pod pytajnikiem tam stanął, Za tę kwotę nikt się nie chce nim zająć. Znak zapytania to haczyk, nie wiecie, Więc trzeba przynętać zawiesić przecież!

RAJD

Pojechał rajd rowerowy Śladami maszyn parowych. Przypuszczam, że nie zapewne

Śladami dymu na niebie.

PARTYCYPACJA W POWIECIE

Projektów 14, można głosować! Jak zwykle muszę wtrącić swe słowa. Pomysły dobre, lecz chcę prawdę żłobić, Dlaczego powiat dawno ich nie zrobił?

W PARKU WODNYM

Jest zrobiony krok w kierunku budowy Basenów takich pod chmurami, nowych.

W przyszłości lepiej robić krok w ich stronę, Kiedy już będą wodą napełnione.

TEN NOWY

Chce współpracować nowy ordynator Z zarządem szpitala, a ja co na to? Radości naprawdę ukryć nie umiem, To chyba się samo przez się rozumie!

OTWARCIE NA WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Plac TPD już wkrótce otworzą,

Kończą budowę z pomocą Bożą. Finisz niestety był przesunięty, Szkoda tylko, że na Wszystkich Świętych.

DZIURAWY DROGI W ZBROSŁAWICACH

Z najdłuższych dróg powiatu gmina słynie, Ale właściciel zapomniał o gminie? Nie! To się dzieje z całą świadomością, By nikt nie szalał po drogach z prędkością.

JANINA KAMILEWICZ

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTON



KOLEJKI ROSNĄ, A LUDZIE W OSTATNIEJ CHWILI REZYGNUJĄ Z WIZYT

Centrum Zdrowia Psychicznego dla dzieci i młodzieży w Tarnowskich Górach przyjęło w tym roku już 1050 młodych pacjentów. Do tarnogórskiego CZP przyjeżdżają rodzice z dziećmi nawet z Mysłowic. To największa taka poradnia w tej części Śląska.

ALICJA JURASZ

10 października obchodzono Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego. W 2023 roku, jak podał ZUS, liczba zwolnień lekarskich z powodu zaburzeń psychicznych w Polsce była wyższa o 8,7 proc. niż rok wcześniej. W 2023 roku lekarze w Polsce wystawili ponad 1,4 mln zaświadczeń lekarskich z powodu zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania. Pacjenci spędzili na takich zwolnieniach aż 26 mln dni, co wskazuje na rosnącą skalę problemu. Dla porównania, w 2022 roku liczba zwolnień wynosiła 1,3 mln, a łączna liczba dni absencji chorobowej sięgnęła 23,8 mln.

A najnowsze statystyki pokazują, że problem może narastać i szczególnie widać to wśród młodzieży i dzieci. W CZP dla dzieci i młodzieży w Tarnowskich Górach w tym roku przyjęto 1050 nowych pacjentów. Co roku ich liczba rośnie o 5-10 proc.

W Tarnowskich Górach rodzice i dzieci mają do wyboru dwie poradnie: zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży oraz psychologiczną. Zainteresowanie jest ogromne. Ponieważ nie ma rejonizacji, zdarzają się dzieci z Mysłowic i Katowic lub z okolic Częstochowy. CZP jest największą tego typu poradnią zdrowia psychicznego w tej części Śląska. Chętnych jest tyle samo przez cały rok, także w czasie wakacji.

Czas oczekiwania na terapię jest różny. Łatwiej dostać się na godziny ranne, czasami już po miesiącu, znacznie dłużej czeka się na zajęcia i spotkania popołudniowe. Pracownicy CZP zwracają uwagę na jeszcze jeden problem: ludzie sami generują kolejki. – Dużo osób zapisuje



W CZP dla dzieci i młodzieży w Tarnowskich Górach w tym roku przyjęto 1050 nowych pacjentów. Co roku ich liczba rośnie o 5-10 proc.



Była też okazja sprawdzić, jak Mimi odpowiada na komendy

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

się do psychiatry, kolejki są ogromne, a potem nie przychodzą na wizytę. Zdarza się, że rezygnują z niej, mimo że wcześniej dzwoniły i prosiły o potwierdzenie. Rozmyślają się w ostatniej chwili, czasami nie przychodzi nawet 5,6 osób i terminy przepadają – mówi Marta Serafin-Czaja.

CZP cieszy się popularnością także ze względu na ciekawą ofertę. 9 października

trzy grupy dziecięce i młodzieżowe brały udział w zajęciach dogoterapii z 6-letnią Mimi. Dzieci dowiedziały się od opiekunki psa Marciny Śliwy, co Mimi, pies rasy golden retriever, lubi najbardziej i zobaczyły, jakie komendy potrafi wykonać. Każdy mógł po odpowiednim przeszkoleniu, dotyczącym zasad zachowania się w obecności czworonoga, także go pogłaskać.



Dzieci dowiedziały się od opiekunki psa Marciny Śliwy, co Mimi, pies rasy golden retriever, lubi najbardziej

PO WYBORACH



Są wyniki zebrania wyborczego w trzecim sołectwie Miasteczko Śląskie – 7 października odbyło się w Brynicy. Podobnie jak w innych sołectwach, zmian na stanowisku sołtysa nie było. Ponownie został nim Eugeniusz Szulc. Do rady sołectwej zostali wybrani Bernadeta Kandora i Marcin Knapik. (ESP)

FOT. ARCHIWUM UM MIASTECZKO ŚLĄSKIE

Nowy parking w parku

W parku w Świerklańcu mają powstać nowe miejsca parkingowe. Mówił o tym na ostatniej sesji rady gminy zastępca wójta Adrian Blondzik.

Tłumaczył, że wjazd byłby dalej od strony głównej bramy, potem po prawej stronie jest ścieżka na plac zabaw i dalej w kierunku folwarku. Tam jest najpierw jedna polana, a potem druga, z boiskiem. Właśnie w tamtym miejscu mają powstać miejsca parkingowe.

– Nie trzeba będzie wycinać żadnych drzew – zapewnił Adrian Blondzik. Dodał, że mieszkańcy skarżą się, że teraz samochody jeżdżą po ścieżkach w parku, żeby do-



W parku w Świerklańcu ma być więcej miejsc parkingowych

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

jechać na parking w okolicy Pałacu Kavalera.

Na razie to jednak tylko koncepcja. Samorząd czeka na pisemną zgodę i wytycz-

ne wojewódzkiego konserwatora zabytków. Kiedy już będą, przyjdzie czas na projekt i kosztorys. (ESP)

DPS W STRZYBNICY CORAZ BLIŻEJ OTWARCIA, PAŁACE NA SPRZEDAŻ

W Strzybnicy trwa budowa nowego domu pomocy społecznej. Zostaną tam przeniesieni podopieczni placówki z Łubia. Prace są zaawansowane i przeniosły się do wnętrza budynku, gdzie prowadzone są wykończenia.



Z zewnątrz nowy DPS w Strzybnicy jest niemal gotowy



Z myślą o podopiecznych zagospodarowano otoczenie budynku



Całość kosztowała 21 mln zł

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

ALICJA JURASZ

Z zewnątrz obiekt jest niemal gotowy, do zamontowania są balkony. Zagospodarowano też otoczenie DPS-u, stanęły tam ławki i altana. Nowy budynek ma 3 kondygnacje, kosztuje 21 mln zł. Decyzja o jego budowie zapadła, kiedy okazało się, że zabytkowy pałac Baildonów w Łubiu, gdzie aktualnie działa DPS, wymaga renowacji. Władze powiatu uznały, że po pierwsze samorządu na to nie stać, a po drugie i tak nie uda się go w pełni dostosować do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Nowy DPS ma być gotowy do końca tego roku. – Firma jest solidna i wygląda na to, że wywiąże się z terminu. Bu-

dowy z ramienia zarządu dogląda Dariusz Wyspoł. Pani dyrektor DPS w Łubiu ma kupić odpowiednie wyposażenie, tak żeby nie przenosić do Strzybnicy starych mebli. Same przenosiny planujemy na przełomie roku, może w styczniu, będzie to ogromne wyzwanie logistyczne. Warunki dla podopiecznych zmieniają się bardzo na plus – mówi starosta Adam Chmiel.

Kiedy podopieczni Domu Pomocy Społecznej w Łubiu opuszczą ośrodek, pałac ma zostać sprzedany, podobnie jak ten w Miedarach. Starosta informuje, że wystosowali już pisma do wojewódzkiego konserwatora zabytków i różnych instytucji, czy są jakieś przeciwwskazania do ich zbycia. – W przypadku Miedar konieczny będzie podział

gruntu i wytyczenie nowego dojazdu do DPS-u. Pałac od 12 lat jest pusty, ostatnio oglądałem go z osobą, która zna się na takich obiektach i oceniał jego stan techniczny jako dobry. Z Łubiem jest mniejszy problem, tu w grę wchodzi tylko zbycie majątku. Orientowałem się i nie brakuje ludzi zainteresowanych zakupem pałaców. Chcemy je zbyć, ale jeśli pojawi się ciekawy pomysł na ich wykorzystanie i będą na to środki, jestem otwarty na propozycje – przyznaje Adam Chmiel.

Co z pałacem w Brynku?

Większy problem jest z pałacem w Brynku. W 2007 roku starostwo przekazało prowadzenie szkoły ministerstwu środowiska, ale sam majątek pozostał powiatowy. To z bie-

giem lat okazało się dużym obciążeniem, bo zabytkowy obiekt wymagał inwestycji, które były poza zasięgiem finansowym powiatu. Stąd decyzja o sprzedaży kompleksu. Wyceniono go na 40 mln zł. Obiektem zainteresowane były Lasy Państwowe, ale zażądały 70 proc. bonifikaty.

Ostatecznie radni zgodzili się sprzedać pałac i park w Brynku za 12 mln zł. Do

sprzedaży jednak nie doszło – w LP zmieniła się władza i nie ma już chętnych do finalizacji transakcji. Dla powiatu, który wcześniej dokonał zmiany klasyfikacji gruntów na leśne, oznacza to wielomilionowe straty, nie może też sprzedać pałacu innemu nabywcy. Sprawa trafiła do sądu.

Starosta przyznaje, że pierwsza rozprawa sądowa planowana jest na listopad,

ale zabiega u posłów, żeby sprawę rozstrzygnąć nie w sądzie, ale politycznie. Najlepszym rozwiązaniem jest przejęcie majątku przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Próbuje też umówić się w tej sprawie z dyrektorem generalnym Lasów Państwowych.

– Pałac w Brynku to majątek powiatu, a szkołę utrzymuje ministerstwo. Odwrotna sytuacja jest w Tucholi. Jeśli nie uda nam się porozumieć z ministerstwem, jako starostwo powiatowe nałożymy czynsz za korzystanie z pałacu. Obecnie szkoła korzysta z pałacu nieodpłatnie. Dbamy o utrzymanie majątku w przypadku części zamieszkałej przez lokatorów, ale na pałac środków już nie mamy – przyznaje starosta.



Pałac w Łubiu wznosił Artur Baildon, syn słynnego Johna Baidona, Szkota, wynalazcy, przedsiębiorcy, który przyjechał na Górny Śląsk i tutaj już został. Pałac w Łubiu był główną rezydencją rodziny, na początku XX wieku odziedziczył go jego wnuk Erwin von Bergwelt. W 1945 obiekt znacjonalizowano. Pałac jest w stylu eklektycznym, zyskał ostateczny kształt po przebudowie na początku ubiegłego wieku. Na cmentarzu w Łubiu została pochowana żona Johna Baidona, Helena, a także syn Artur.

O starszych ludziach nikt nie myśli

Z naszą redakcją kontaktują się starsi mieszkańcy Miedar i Laryszowa, którzy odczuwają skutki zamknięcia przychodni w Miedarach. Narzekają na kłopotliwy dojazd do Zbrośławic i problemy z dodzwonieniem się.

72-latek z Miedar opowiadał, że potrzebował lekarstwa, a przez kilka godzin nie potrafił dodzwonić się do poradni w Zbrośławicach. Z kolei seniorka z Laryszowa mówiła, że poradnia w Miedarach była

kameralna i czuli się w niej otoczeni opieką przez personel. Ośrodek w Zbrośławicach obsługuje o wiele większą liczbę pacjentów, w dodatku żeby tam dojechać komunikacją publiczną konieczna jest przesiadka, mimo dość bliskiej odległości.

– Jestem osobą starszą i znalazłam się w rozpaczliwej sytuacji. Dwa miesiące temu zamknęto u nas przychodnię lekarską. Najpierw mówiono, że na miesiąc, ale we wrześniu też jej nie otwarto. Teraz

okazuje się, że przychodnia ma zostać zlikwidowana, a pacjenci mają jeździć do Zbrośławic. Jeżeli ktoś ma samochód w rodzinie, to go zawiozą. Ale ja nie mam takiej możliwości, a jestem już po 80-tce. Rano z Miedar mamy tylko dwa kursy autobusów do Zbrośławic i jadą naokoło, przez Księżę Las. To dla mnie straszne utrudnienie. W podobnej sytuacji jest wiele innych mieszkających w Miedarach osób w podeszłym wieku. Próbowałam szukać

pomocy w tej sprawie, ale niestety o starszych ludziach nikt nie myśli – skarżyła się mieszkanka Miedar.

O zamknięciu poradni informowała we wrześniu Barbara Pietrasińska, kierownik centrum medycznego FamMed w Zbrośławicach, które do tej pory miało też placówki w Wieszowie i w Miedarach. Chodziło o problemy kadrowe. Mimo prób nie udało się znaleźć chętnych do pracy lekarzy. Barbara Pietrasińska opowiadała, że wcale nie pro-

ponowała małych stawek. – Wahają się od 200 zł do 250 zł za godzinę. Chcieliby państwo tyle zarabiać. Lekarz nie opowiada teraz ile umie, ale pyta, ile płacimy za godzinę i stawia warunki takie jak 4 pacjentów na godzinę, sekretarka. Rozmowy, jakie prowadzę z kandydatami, są tragiczne – mówiła.

Poradnia w Miedarach działała 24 lata. Pacjenci, a mowa o 600-700 osobach, muszą korzystać z ośrodka w Zbrośławicach. – Decyzja o zamknięciu przychodni zo-

stała podjęta przez panią Pietrasińską i jest nieodwołalna. NZOZ rozmawiał ze swoimi pacjentami i wszyscy, którzy wyrażą zgodę, zostaną przepisani do Zbrośławic. Zostają wizyty domowe. Numer telefonu z Miedar jest ten sam i został przeniesiony do Zbrośławic, jest tam też pielęgniarka pracująca w Miedarach. Gmina na razie nie planuje zmiany rozkładu autobusów – komentuje wójt Zbrośławic Katarzyna Zyga.

ALICJA JURASZ

SPRZĄTANIE GROBÓW CORAZ POPULARNIEJSZE

Zbliża się Wszystkich Świętych. Koniec października to czas porządków na cmentarzach. **Okazuje się, że coraz więcej osób decyduje się skorzystać z usług firm lub osób, które zajmują się sprzątaniem grobów.** Powody są różne – wiek, mieszkanie za granicą lub zwykły brak czasu.

ALICJA JURASZ

Jedna z firm, która zajmuje się sprzątaniem grobów na Śląsku, m.in. w Tarnowskich Górach i części powiatu tarnogórskiego, już w połowie ubiegłego tygodnia nie miała wolnych terminów.

– Nie przyjmujemy już zleceń, mamy wypełniony kalendarz. Zainteresowanie jest wzmożone od połowy września, kiedy wiele osób przypomina sobie o święcie. Z wieloma klientami współpracujemy od dłuższego czasu. Oni wiedzą i rezerwują terminy wcze-

śniej. Wiele nowym osobom musieliśmy odmówić – mówi właścicielka firmy. Dodaje, że na skorzystanie z takiej usługi decydują się różne osoby. Jedne mieszkają za granicą, inne w Polsce, ale problemem jest dla nich brak czasu. Klienci są w różnym wieku – młodszy i starsi.

Najczęściej wybierają podstawową usługę, czyli umycie grobu, uprzątnięcie terenu wokół, wyrzucenie starych zniczy. Wiele osób decyduje się na pakiety, czyli sprzątnięcie kilka razy w roku i w obleganych terminach jak Wszystkich Świętych czy Wielkanoc.

– Zlecenia dotyczące 1 listopada realizujemy już od połowy października. Dziennie możemy maksymalnie posprzątać kilkanaście grobów. Na liczbę wpływa czas dojazdu, zakres prac, to czy na jednym cmentarzu jest więcej grobów – komentuje właścicielka.

Ceny zależą od firmy i zakresu usług. W przypadku jednego grobu znaleźliśmy oferty za 90 zł (umycie, usunięcie starych zniczy, kwiatów, uprzątnięcie terenu wokół, odśnieżanie, zrobienie fotografii dokumentującej wykonanie usługi) przez 185 zł do 229 zł. Więcej płaci



Zainteresowanie usługami wzrasta przed 1 listopada

FOT. ALICJA JURASZ

się za groby podwójne (120 zł-240 zł) i grobowce rodzinne. Wachlarz dodatkowych usług jest szeroki, ale nie najtańszy. W jednej z firm zapalenie znicza kosztuje 20 zł, postawienie wiązan-

ki – 25 zł, do tego trzeba doliczyć koszty ich zakupu. Taniej i pewniej jest w przypadku wykupu pakietów, np. sprzątnięcie grobu 6 razy w roku. Wtedy termin jest zarezerwowany wcześniej.

Duże znaczenie ma też dojazd, jeśli firma działa blisko, można na tym wydatku zaoszczędzić.

– Mieliśmy usługi sprzątania grobów w ofercie, ale z nich zrezygnowaliśmy, skupiliśmy się na innych. Wciąż jednak są telefony w tej sprawie, głównie od osób mieszkających za granicą. U nas nie do końca spinało się to finansowo, ale wiele osób zajmuje się tym prywatnie i widzę często takie ogłoszenia przy cmentarzach – mówi rozmówca z jednej z tarnogórskich firm zajmujących się m.in. wykonywaniem nagrobków.

Ułani, damy, gonitwa za lisem



Uroczystemu otwarciu hubertusa towarzyszą pokazy taneczne zespołu Mały Śląsk

FOT. ARCHIWUM UG ŚWIERKLANIEC

W sobotę, 19 października w parku w Świerkłańcu organizowany jest kawalerski hubertus, święto leśników, myśliwych i jeźdźców.

Jak zwykle atrakcji w parku w Świerkłańcu nie zabraknie. O godz. 11 rozpocznie się koncert Górniczej Orkiestry Dętej Bytom, pół godzi-

ny później – msza polowa. Uroczyste rozpoczęcie kawalerskiego hubertusa przed Pałacem Kawalera zaplanowano ok. godz. 12.

Będzie można zobaczyć m.in. ułanów, damy w siodle, psy myśliwskie i ptaki drapieżne. Z pewnością nie zabraknie też strzemiennego. Po części oficjalnej jeżdż-

cy ruszą na jazdę w terenie. Po niej rozpocznie się widowiskowa gonitwa za lisem, czyli jeźdźcem z lisia kitą przypiętą do ramienia.

Jednak nie tylko gonitwa będzie widowiskowa. Warto też zobaczyć konkurs elegancji amazoнок w damskim siodle czy pokazy musztry kawalerskiej. (ESP)

Przywrócili ruch dwukierunkowy



Utrudnienia na Podmiejskiej potrwają minimum ponad miesiąc

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

Jeszcze niedawno magistrat informował, że ruch jednokierunkowy będzie obowiązywał minimum miesiąc. Tymczasem w drugiej połowie ubiegłego tygodnia przywrócono dawną organizację ruchu.

Chodzi o utrudnienia związane z budową połączenia pieszo-rowerowego przecinającego drogę wojewódzką nr 911 – połączenie ulic K. Miarki i Podmiejskiej w Piekarach Śląskich. Zgodnie z planem inwestycja ma być

gotowa do końca października.

Jak jeszcze niedawno mówił rzecznik urzędu miasta w Piekarach Śląskich Wojciech Maćkowski, do czasu zakończenia prac, dokonania odbiorów i ewentualnego wykonania poprawek, miała obowiązywać tymczasowa organizacja ruchu.

Przypomnijmy, że tymczasowo na ul. Podmiejskiej obowiązywał ruch jednokierunkowy. Był on sporym utrudnieniem m.in. dla

mieszkańców Radzionkowa, którzy do swojego miasta musieli jeździć objazdami. Podobnie było z kierowcami, którzy chcieli dojechać na przykład do Opola.

Okazało się jednak inaczej niż zapowiadał rzecznik magistratu i w połowie ubiegłego tygodnia przywrócono ruch dwukierunkowy zarówno na ul. Podmiejskiej, jak i na ul. Pod Lipami. Także komunikacja miejska wznowiła obsługę przystanków na ul. Podmiejskiej. (ESP)

O kluskach i modzie na Śląsku

Dzień pod znakiem Śląska – na zaproszenie odpowiedziało sporo osób i przyszło do Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim. W ramach „Świerklaniecko-Nakielskich Inicjatyw Lokalnych” w niedzielne popołudnie w pałacu odbyły się dwa wydarzenia: pierwsze poświęcone kluskom i to nie tylko śląskim, drugie – modzie inspirowanej regionalną tradycją.

Czym różnią się kluski śląskie od polskich, jak w naturalny sposób zabarwić ciasto na kluski i co zrobić, by się nie rozpadły – sporo pytań, dyskusji o gotowaniu i degustacja. Tak wyglądały warsztaty kulinarne poprowadzone przez Annę Rabsztyn. Śląskich wątków było



Ciasto na kluski można zabarwić np. sokiem z buraków

tej niedzieli więcej. Meta-morfozie śląskiej elegantski poświęcono pokaz mody zatytułowany „Od szaltucha do T-shirta”.

Zarówno szaltuch jak i T-shirt mają głębokie znaczenie kulturowe. Ten

pierwszy podkreślał lokalną tożsamość, a drugi stał się symbolem współczesności.

Pomysłodawczynią i autorką projektu była Barbara Bereska – pasjonatka kultury śląskiej, na co dzień związana z CKŚ w Nakle Śląskim. (EKA)



Najpierw warsztaty, potem degustacja



Pokaz mody w nakielskim pałacu

ZDJĘCIA: ELŻBIETA KULIŃSKA

O przestroгах i zachętach podczas III Forum Senioralnego



Wydarzenie zorganizowali Urząd Gminy Świerklaniec i Stowarzyszenie Przyszłość Gminy Świerklaniec

O najnowszych sposobach działania cyberoszustów była mowa podczas III Forum Senioralnego, które odbyło się w piątek w Pałacu Kawalera w Świerkłańcu.

Jakich metod najczęściej używają w internecie oszuści? Co chcą nam ukraść? O tym mówiła przedstawicielka Banku Spółdzielczego w Świerkłańcu. W programie znalazły



Czym może skończyć się kliknięcie w reklamę oferującą niewiarygodne zyski? Między innymi o tym była mowa podczas prelekcji na temat bezpieczeństwa w internecie

się też prelekcje na temat zdrowego odżywiania się, bezpiecznego stosowania leków, odpowiedniej do wieku aktywności fizycznej i zasad bezpieczeństwa.

Wystąpiły zespoły „Kabarecik” i „Sing Kids”. Podczas forum było można zwiedzić pałac, skorzystać z badania podologicznego, pomiarów ciśnienia, przystąpić do „kar-



Wystąpił zespół „Kabarecik”

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

ty mieszkańca”, skorzystania z oferty Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Świerkłańcu, był też darmowy poczęstunek oraz degustacja dań

przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich.

Wydarzenie zorganizowali Urząd Gminy Świerklaniec i Stowarzyszenie Przyszłość Gminy Świerklaniec. (MIR)

Sztafetowy maraton i zbiórka dla powodzian

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzionkowie zorganizował w sobotę Sztafetowy Maraton Miast i Gmin. To jedna z największych imprez sportowych organizowanych przez MOSiR. W tym roku wydarzenie na Księżej Górze zorganizowano już po raz dziewiąty.

Dopisała i pogoda, i frekwencja. Wystartowało ok. 300 zawodników. Przyjechali do Radzionkowa m.in. z Tarnowskich Gór, Nakła Śląskiego, Bytomia, Katowic, Rudy Śląskiej, Sosnowca, Serocka i Dobrego Miał-

sta. Nie mogło zabraknąć reprezentacji gospodarzy.

Podczas wydarzenia prowadzona była zbiórka pieniędzy na rzecz powodzian, a Cidry Lotajom tak zachęcały do wzięcia udziału w imprezie: „Kołoc, zista, bonkawa, pierniki.

„Makrony, tuste, tyj, chlebiki.

A zapłacis blikiem.

Powodzianie, którym chcemy pomóc, zostaną zalani ale dobrem z Waszych serc

Ilość maszyktów, co chcemy sprzedać, jest ogromna. Odpuść żur, przyjdź na kawa i ciacho, dopinguj biegających, poczujeś świetną



W sztafecie nie mogło zabraknąć reprezentacji Cidrów

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

atmosferę w dodatku wesprzesz potrzebujących”.

Wyniki:

1. Toursport Running Team – czas 2:34:56

2. Cidry Lotajom – Gibkie karlasy – 2:35:33

3. Grubi i bez formy – 2:40:58 (EKA)



Zawody odbyły się po raz dziewiąty. Organizatorzy już teraz zapowiadają szczególną dziesiątą edycję

FOT. MOSIR

Ślubowanie i Dzień Nauczyciela w Kolejówce



Nauczyciele wyróżnieni nagrodą dyrektora szkoły

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN

Ślubowanie klas pierwszych i Dzień Edukacji Narodowej świętowano w piątek w Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Tarnowskich Górach.

– Jestem wdzięczna nauczycielom i pracownikom szkoły za trudną i pełną wyzwań pracę. Są dla uczniów przewodnikami w odkrywaniu świata. Oprócz edukacji liczą się też serce, empatia i cierpliwość – mówiła dyrektorka szkoły Grażyna Kowalska.

Wyróżnieni nauczyciele odebrali nagrody starosty i dyrektora szkoły. Grażyna



Nagrodę starosty otrzymała m.in. Aleksandra Wachla, nauczycielka j. angielskiego

na Kowalska przyznała, że miała trudny wybór, bo ma świetną kadrę. Ograniczenia

finansowe nie pozwoliły jednak na nagrodzenie większej liczby nauczycieli.



Ślubowanie uczniów klas pierwszych

W Kolejówce uczą się klasy mundurowe, wśród gości nie zabrakło więc przedstawicieli służb mundurowych

– 5. Pułku Chemicznego, policji, straży granicznej, Wojskowego Centrum Rekrutacji, aresztu śledczego.

Byli i reprezentanci PKP PLK i PKP Cargo oraz starosta Adam Chmiel. (ESP)

teksty płatne

Jak dbać o rozwój dziecka?



To pytanie zadaje sobie wielu rodziców. Rozpoznanie predyspozycji dziecka, reagowanie na jego potrzeby i docenianie wyjątkowych cech może być ważnym czynnikiem motywującym do rozwoju.

Na warsztaty dla rodziców „Jak dbać o rozwój dzieci?” zaprosiła w ubiegłym tygodniu Otwarta Szkoła w Tarnowskich Górach. Skupiono się na rozmaitych stylach rodzicielstwa oraz znaczeniu indywidualnego podejścia do potrzeb rozwojowych. Spotkanie poprowadziła Marzena Królczyk, trenerka, nauczycielka i mama.

Warsztaty stanowiły wyzwanie dla rodziców, którzy zostali poproszeni o podzielenie się swoimi doświadczeniami i określenie, jak postrzegają siebie w relacjach z dzieckiem. Wśród wielu stylów rodzicielskich,



Warsztaty prowadziła Marzena Królczyk. Dziękując uczestnikom za zaangażowanie i otwartość, zapewniła, że takie spotkania będą odbywały się cyklicznie w Otwartej Szkole

które wymieniano, każdy ma swoje mocne i słabe strony. Odpowiedni dobór metody wychowawczej powinien być dostosowany do indywidualnych potrzeb dziecka.

– Wychowanie dziecka można porównać do pielęgnacji ogrodu, gdzie każde dziecko, jak unikatowa roślina, wymaga odpowiednio dobranych warunków do wzrostu – mówiła prowadząca. – W zależności od zmieniających się warunków, rodzice również powinni być elastyczni i gotowi do modyfikacji swoich podejść,

reagując na potrzeby i reakcje swoich dzieci.

Powinni mieć cierpliwość i wiarę w to, że ich wysiłki przyniosą rezultaty. Stąd też tak niezwykle ważne jest emocjonalne wsparcie dzieci. Odpowiednie reagowanie na sukcesy i niepowodzenia uczy je, jak radzić sobie z frustracjami oraz jak czerpać naukę z każdego doświadczenia.

Otwarta Szkoła w Tarnowskich Górach przy ul. Kochanowskiego działa w edukacji domowej. Stanowi alternatywę dla szkoły publicznej.

***Drodzy Nauczyciele, Dyrektorzy, Pedagodzy,
Pracownicy szkół i placówek oświatowych
z powiatu tarnogórskiego***

**Przyjmijcie szczerze życzenia i wyrazy uznania za zaangażowanie
w kształcenie młodzieży i rozwój placówek edukacyjnych.**

**„Dzieci rodzą się ze skrzydłami.
Nauczyciele pomagają im je rozwinąć.”
- Janusz Korczak**

**Życzymy Wam wytrwałości i niesłabnącej motywacji.
Niech każdy dzień pracy przyniesie wiele radości, dumy i satysfakcji.**

Przemysław Cichosz
Przewodniczący Rady Powiatu

Adam Chmiel
Starosta Tarnogórski

PISMO WŁODARZY I POSŁÓW DO ZTM: TO DYSKRYMINACJA

Włodarze czterech gmin i trzech posłów z różnych partii podpisało się pod listem do Zarządu Transportu Metropolitalnego. **ZTM zapowiedział, że od stycznia autobusy GTV Bus nie będą mogły zatrzymywać się na dworcu w Tarnowskich Górach. Dojeżdża nimi prawie 900 uczniów do tarnogórskich szkół powiatowych.** Autorzy listu nazywają to dyskryminacją i ograniczeniem konstytucyjnego prawa do nauki.

ALICJA JURASZ

Pod pismem podpisali się burmistrz Kalet Klaudiusz Kandzia, wójt Koszęcina Anna Korzekwa-Wojtał, wójt Boronowa Krzysztof Bełkot, burmistrz Woźnik Michał Aloszko, posłowie KO – Tomasz Głogowski i Przemysław Witek, poseł PiS Andrzej Gawron, a poparcia udzielił Jan Grajcar, zastępca burmistrza Lublińca.

Włodarze komentują, że zapowiadane już w czerwcu przez ZTM ograniczenia w korzystaniu z dworca są niedopuszczalne i są przeja-

wem dążenia do wykluczenia transportowego. „Przedstawioną przez państwa alternatywą dla realizacji zadań z zakresu komunikacji publicznej przez GTV Bus było zaproponowanie naszym gminom współpracy z ZTM, którego autobusy bez ograniczeń mogłyby dojeżdżać do centrum przesiadkowego w Tarnowskich Górach” – piszą. Dodają, że propozycje ZTM były jednak nie do przyjęcia. Zaproponowane koszty przewyższały ich możliwości finansowe, a jako gminy wiejskie i wiejsko-miejskie korzystają ze środków Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych, co po przy-

jęciu ofert ZTM stałoby się niemożliwe.

Poza tym zaproponowana przez ZTM siatka połączeń była uboższa od obowiązującej i były na niej tzw. „białe plamy”, czyli miejsca gdzie mieszkańcy byłiby pozbawieni dostępu do komunikacji publicznej. Dlatego nie zgodzili się na realizację gorszej usługi w znacznie wyższej cenie. Liczą, że ZTM weźmie te argumenty pod uwagę i nie będzie dążył do wykluczenia komunikacyjnego – uczniów oraz pozostałych pasażerów.

Przypomnijmy, że ZTM tłumaczy decyzję ograniczoną przepustowością dworca autobusowego m.in. ze



ZTM zapowiedział, że od stycznia autobusy GTV Bus nie będą mogły zatrzymywać się na dworcu w Tarnowskich Górach

FOT. ALICJA JURASZ

względu na montaż ładówek elektrycznych i plany przebudowy jednego z peronów, żeby stworzyć udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami. Na oficjalnym profilu facebookowym gminy Koszęcin na-

pisano wprost: „Sprawa jest o tyle dodatkowo kontrowersyjna, że ZTM zaproponowało gminom zastąpienie połączeń realizowanych przez prywatnego przewoźnika przewozami realizowanymi przez tabor własny. Wynika

więc z tego, że to wcale nie chodzi o zmniejszenie ruchu w celu zapewnienia bezpieczeństwa pasażerów na dworcu przesiadkowym”.

Zwraca się też uwagę, że zaproponowany GTV Bus przez starostwo przystanek przy ulicy Bytomskiej pozwoli dojechać do miasta, ale nie zagwarantuje pasażerom choćby dostępu do poczekalni i zaplecza sanitarnego, „(...)co jest dodatkowo dyskryminujące wobec mieszkańców terenów wiejskich (...) Sprawa jest ciągle w toku i wciąż liczymy na osiągnięcie porozumienia, które będzie satysfakcjonowało wszystkie strony”.

Stop! Dalej drogi nie asfaltujemy!

Mieszkańcy końcówki ul. Odrzańskiej w Tarnowskich Górach są oburzeni. Tylko oni mają zostać z połataną drogą, która pewnie za chwilę znów będzie dziurawa.

– Ul. Odrzańska jest w centrum miasta. Jest tam dziura na dziurze, łatanie co kilka miesięcy. Teraz jest robiona kanalizacja i myśleliśmy, że droga zostanie w całości naprawiona. Nic z tego – mówi Adam Głowik, mieszkaniec ul. Odrzańskiej. Zaznacza, że kontaktuje się z redakcją nie tylko w swoim imieniu, ale i sąsiadów.

Na ul. Odrzańskiej budowana jest kanalizacja. Problem w tym, że tylko do studzienki między budynkami z numerami 30-32. Kiedy więc teraz odtwarzana jest nawierzchnia drogi, to też tylko do tego miejsca.

– Zostaje kilkadziesiąt metrów do skrzyżowania z ul. Opatowicką. Czy nie można już było zrobić tego do końca? To wstyd dla miasta i kiepska wizytówka taki fragment połatanej drogi – zaznacza tarnogórzanin.



Mieszkańcy chcą, by nowy asfalt był na całej ulicy, do skrzyżowania z ul. Opatowicką

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Adam Głowik mówi, że dzwonił do urzędu miasta, do wydziału, który zajmuje się kanalizacyjną inwestycją. Usłyszał, że nic nie da się zrobić, że mają związane ręce, bo wykonawca może drogę odtworzyć tylko tam, gdzie jest kanalizacja. – I urzędnik odesłał mnie do Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów – opowiada czytelnik. Zadzwonił więc i tam, ale odesłano go do... urzędu miejskiego.

Czy urzędnicy nie mogli się między sobą dogadać i na przykład podpisać dodatko-

wą umowę, żeby firma za jednym razem wyasfaltowała całą drogę? Czy jest jeszcze na to szansa?

Rzeczniczka magistratu Ewa Kulisz tłumaczy, że zgodnie z prawem na ul. Odrzańskiej nawierzchnia może być odtworzona tylko w miejscu, gdzie zrobiono kanalizację. Nie było więc jak dogadać się z firmą, żeby wykonała dalszy fragment. Miasto chce jednak w przyszłym roku położyć nową nawierzchnię na ul. Odrzańskiej.

AGNIESZKA RECZKIN

GCR Repty znowu górą. Na co pójdzie milion złotych?

GCR Repty w Tarnowskich Górach zalicza kolejną wygraną w głosowaniu nad projektami zgłoszonymi do budżetu marszałkowskiego.

9 października opublikowano listę projektów zatwierdzonych do realizacji w ramach marszałkowskiego budżetu obywatelskiego. 1 mln zł to koszt stworzenia ścieżki zdrowia w parku Repeckim – wśród pachnących ogrodów. Pieniądze pójdą m.in. na remont alejek spacerowych, tablice informacyjne czy kłomby z kwiatami.

Są też pieniądze, 100 tys. zł, na seanse filmowe przy Tężni Gwarków. Będą połączone z prelekcjami zdrowotnymi, na widzów będą czekały zdrowe przekąski i napoje.

Projekty te zdobyły rekordowe liczby głosów – ścieżka 9 209, a seanse – 9 226. To największa ilość spośród zgłoszonych pomysłów. To już szóste z rzędu zwycięstwo projektów GCR Repty w marszałkowskim budżecie obywatelskim. Wcześniej wygrały m.in. tężnia so-



Pieniądze pójdą m.in. na seanse filmowe przy Tężni Gwarków

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

lankowa, amfiteatr i Park Nauki dla najmłodszych.

– Do tej pory, dzięki głosom mieszkańców, uzyskaliśmy dla Tarnowskich Gór ponad 6 mln zł, nie licząc tegorocznej edycji. Dziękujemy za każdy oddany głos. Dziękujemy też naszym pracownikom za ich zaangażowanie w przygotowanie projektów oraz promocję głosowania. Jesteście wspaniali! – informuje GCR Repty.

Dofinansowanie dostanie też projekt kolei wąskotorowej. 50 tys. zł to koszt przejazdów wąskotorówką, łączących z żywą lekcją historii. Poprowadzi je parowóz. To

oferta dla dzieci i młodzieży. Jest jeszcze prawie 1 mln zł na rewitalizację parku przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 4 w Bytomiu. Projekty mają być realizowane w przyszłym roku.

Na razie bez wsparcia z budżetu marszałkowskiego pozostały m.in. rewitalizacje parków przy „Urazówce” w Piekarach Śląskich i Wojewódzkim Szpitalu Neuropsychiatrycznym w Lublińcu. Ta druga placówka nie dostała również pieniędzy na warsztaty dotyczące zdrowia psychicznego.

AGNIESZKA RECZKIN

PRZEBUDOWA DK 94 Z DUŻYM POŚLIZGIEM

Przebudowa DK 94 między Pyskowicami a Zabrzem ma bardzo duże opóźnienie. **Początkowo prace miały się zakończyć w październiku, ale już wiadomo, że nie jest to realny termin. Kolejny to początek kwietnia 2025 roku**, jednak jak informuje katowicki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, również ten termin może ulec zmianom.

ALICJA JURASZ

Niebezpieczne skrzyżowanie w Boniowicach zastąpiło rondo. Wciąż jest w budowie, ale można już przez nie przejechać. Ruch odbywa się wahadłowo i jest regulowany światłami z obu stron. Dużo utrudnień czeka na kierowców w Wieszowie, gdzie aż na kilku odcinkach wprowadzono ruch wahadłowy.

Rozbudowa DK 94 osiągnęła 72 proc. zaawansowania. Opóźnienia wynikają z nieoczekiwanych okoliczności. Wykonawca, firma Strabag Infrastruktura Południe, jest w trakcie usuwania szkód powstałych po intensywnych opadach we wrześniu. Doszło wtedy do podtopień oraz rozmyć skarp nasypów i wykopów, a także odwodnienia drogi. To nie koniec. W trakcie prac w rejonie skrzyżowania z ul. Powstańców Ślą-

skich w Pyskowicach odkryto pod powierzchnią jezdni, w starorzeczcu rzeki Dramy, most z początku XX w., którego nie było na mapach. Odbyła się tam kontrola nadzoru archeologicznego oraz wojewódzkiego konserwatora zabytków, który zgodził się na jego rozbiórkę. Obecnie trwa inwentaryzacja i szacowanie kosztów usunięcia.

Kolejną okolicznością, mającą wpływ na wydłużenie kontraktu, są roboty związane z rozszerzeniem przebudowy magistrali wodociągowej Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów zasilającej w wodę okoliczne powiaty. Wykonawca

planował przebudować około 5,5 km magistrali. Z uwagi na zły stan pozostałej części wodociągu przebudowany zostanie cały odcinek o długości blisko 8 km.

Co dzieje się na budowie

Na początkowym odcinku o długości 1 km, zaczynającym się na wysokości parku w Pyskowicach, a kończącym się za skrzyżowaniem z DW 901, trwają prace przy budowie nawierzchni wraz z przebudową skrzyżowania. Na kolejnym odcinku, do Karchowic, trwa budowa drogi, odwodnienia i końcowe prace przy chodnikach i ścieżkach pieszo-rowerowych.



Rozbudowa drogi krajowej nr 94 pomiędzy Pyskowicami a Zabrzem. Wieszowa, ul. Mickiewicza – budowa przepustu i zbiornika retencyjnego

FOT. ARCHIWUM GDDKiA W KATOWICACH

PODSTAWOWE PARAMETRY TECHNICZNE PO ROZBUDOWIE:

długość odcinka: 11,8 km
klasa techniczna: droga główna ruchu przyspieszonego (GP)
liczba jezdni i pasów ruchu: 1x2
szerokość pasa ruchu: 3,5 m
szerokość poboczy gruntowych: min. 1,5 m
obciążenie nawierzchni: 11,5 ton/oś

W Karchowicach kierowcy korzystają z częściowo wybudowanego mostu nad potokiem Srocza. Od Karchowic do ronda w Boniowicach wykonano warstwę wiążącą na całym odcinku. W Boniowicach budowane jest rondo. Wykonany został pierścień ronda wraz z podbudową asfaltową. Na kolejnym odcinku, od ronda do Wieszowy, prace skupiają się na budowie na-

sypu w miejscu rozebranego obiektu nad nieczynną linią kolejową. W Wieszowie roboty są bardzo zróżnicowane, na niektórych odcinkach prace są zaawansowane, na innych są w początkowej fazie.

Zmiany terminu prac

Pierwotny termin zakończenia prac przypadał na 31 października. GDDKiA częściowo uznała roszcze-

nia wykonawcy w zakresie wystąpienia wyjątkowo niesprzyjających warunków klimatycznych (sierpień, październik, listopad i grudzień 2023 r.), podpisano aneksy do umowy, zmieniające termin na 8 kwietnia 2025 r. Biorąc pod uwagę kolejne przeszkody, o których pisaaliśmy na początku, ostateczny termin umowny zakończenia inwestycji może ulec zmianie.

Budują nowy market, są już oferty pracy

W Strzybnicy powstaje nowy market – Stokrotka. Gotowe są fundamenty i konstrukcje ścian. W internecie można znaleźć już ogłoszenia o pracy, poszukiwany jest m.in. zastępca kierownika, kasjer i sprzedawca na stoisku mięsnym.

Z ogłoszeń wynika, że data rozpoczęcia pracy to 12 grudnia. Zastępca kierownika może liczyć na wynagrodzenie w wysokości od 5100 zł brutto, kasjer – 4300 zł brutto, a sprzedawca na dziale mięsnym – 4400 zł brutto.

Stokrotka powstaje na terenie po dawnym sklepie



Konstrukcja budynku jest gotowa

FOT. ALICJA JURASZ

Top. Parking będzie przy ul. ks. Płonki w Tarnowskich Górach. Prace związane z przygotowaniem terenu

i wyburzeniami rozpoczęły się latem.

– Otwarcie supermarketu planowane jest na ko-

niec roku. Placówka będzie mieć powierzchnię 800 m kw., sama sala sprzedaży zajmie 515 m kw. Przy sklepie znajdzie się 40 miejsc parkingowych. Planowana jest również instalacja stacji ładowania pojazdów elektrycznych – informowała latem Daria Raganowicz, menadżer ds. PR i komunikacji zewnętrznej.

W Tarnowskich Górach jest jeden market sieci Stokrotka, na osiedlu Przyjaźń. Stokrotka w Strzybnicy będzie miała ciekawą lokalizację – naprzeciwko konkurencyjnego sklepu Biedronka, w samym centrum dzielnicy. (A)

Pechowe skrzyżowanie



Kierowca jednego z samochodów został ukarany mandatem

FOT. ARCHIWUM OSP TĄPKOWICE

Na skrzyżowaniu DK 78 z DW 913 w Celinach, w gminie Ożarówce, doszło do zderzenia trzech samochodów. To kolejne już takie zdarzenie w tym miejscu.

Do zdarzenia doszło 9 października, ok. godz. 14. Z informacji policji wynika, że kierowca renault jadący DW 913 w kierunku Pyrzowic

nie ustąpił na skrzyżowaniu pierwszeństwa przejazdu małżdzie. W efekcie doszło do zderzenia samochodów, a renault uderzyło w volvo, które czekało na wjazd na skrzyżowanie. Na szczęście nikt nie został ranny i zdarzenie okazało się kolizją. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi. Kierowca renault został ukarany mandatem. (A)

WITAMY NA ŚWIECIE

Dzięki naszej współpracy z Wielospecjalistycznym Szpitalem Powiatowym w Tarnowskich Górach zamieszczamy zdjęcia dzieci, które przysły na świat na tamtejszym oddziale gineko-

logiczno-położniczym. Zdjęcia ukazują się nie tylko na łamach tygodnika „Gwarek”, można je także oglądać na naszym portalu informacyjnym gwarek.com.pl w dziale „noworodki”. (EKA)



Staś, syn Agnieszki i Tadeusza, ur. 5.06.2024 o godz. 8:50.
Waga: 3210 g, długość: 52 cm



Rozalia, córka Patrycji i Łukasza, ur. 30.09.2024 o godz. 10:05.
Waga: 2880 g, długość: 55 cm



Nadia, córka Izabeli i Krzysztofa, ur. 2.10.2024 o godz. 8:55.
Waga: 3750 g, długość: 58 cm



Mirella, córka Julii i Adriana, ur. 20.09.2024 o godz. 15:10.
Waga: 3680 g, długość: 57 cm



Milena, córka Dominiki i Michała, ur. 29.09.2024 o godz. 13:15.
Waga: 3220 g, długość: 53 cm



Leon, syn Iwony i Piotra, ur. 27.09.2024 o godz. 12:18. Waga:
3600 g, długość: 53 cm



Szymuś, syn Dominiki i Marcina, ur. 28.09.2024 o godz. 16:12.
Waga: 4010 g, długość: 57 cm



Adam, syn Justyny i Yassine, ur. 22.09.2024 o godz. 20:10.
Waga: 3600 g, długość: 54 cm



Florentyna, córka Katarzyny i Adriana, ur. 24.09.2024 o godz. 13.
Waga: 3210 g, długość: 55 cm

PAMIĘCI ŚLĄSKICH STRAŻNIKÓW GRANICZNYCH

W Kaletach istniał przed II wojną światową Komisariat Straży Granicznej. Pamięci osób, które tu służyły i pracowały, została poświęcona tablica pamiątkowa. Odsłonięcie odbędzie się w piątek, 18 października.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Komisariat mieścił się tuż nad Małą Panwią, w budynku przy ul. Ks. Drozdka 34. Służący tu funkcjonariusze mieli za zadanie ochronę pobliskiej granicy, która w latach 1922-1939 podzieliła Górny Śląsk pomiędzy Niemcy i Polskę. Początkowo granicę strzegła Straż Celna i w Kaletach utworzono jej komisariat. W 1928 r. formacja została rozwiązana i w jej miejsce utworzono Straż Graniczną. W 1930 r. komisariat SG „Kalety”, któremu podlegały trzy placówki, został umieszczony w budynku przy obecnej ul. Ks. Drozdka 34. W wydanej przez Stowarzyszenie Nasze Kalety książce poświęconej Jędrskowi opublikowano wspomnienia Jana Gabryśia, syna strażnika granicznego. Do Kalet trafił jako kilkuletnie dziecko, a wiązało się to ze służbą ojca. Rodzina Gabryśów mieszkała w Jędrsku,

ale ojciec Jana służył w placówce w Mikolesce, „gdzie nie było światła ani wody”.

Strażnicy mieli psy, za opiekę i na ich utrzymanie otrzymywali pieniądze, a co kwartał przychodził weterynarz, żeby zbadać czworonogi. Psy były regularnie szkolone na przystosowanym do tego placu, znajdującym się w Kaletach.

„Pies uczył się pokonywać przeszkody, na koniec treningu dzieci strażników musiały



Na koniec treningu dzieci strażników musiały ukrywać się, a pies musiał je odnajdować. W treningu brało zwykle udział 5 psów. Najgorszy pies był czarny wielki z Bruśka, nie wolno go było nigdy spuszczać, musiał mieć smycz i kaganiec. Każde dziecko, które brało udział w tym treningu, dostawało złotówkę. Było na cukierki.



Inicjatorem upamiętnienia placówki SG jest Jacek Grasela, mieszkaniec Kalet

FOT. STOWARZYSZENIE NASZE KALETY

ukrywać się, a pies musiał je odnajdować. W treningu brało zwykle udział 5 psów. Najgorszy pies był czarny wielki z Bruśka, nie wolno go było nigdy spuszczać, musiał mieć smycz i kaganiec. Każde dziecko, które brało udział w tym treningu, dostawało złotówkę. Było na cukierki. Nigdy nie wiedzieliśmy, jaki pies pobiegł, mieliśmy przygotowane przez strażni-

ków kryjówki, jakieś złamane drzewo lub inne zabezpieczenia. Raz ten straszny pies urwał się z uwięzi, to był dopiero trening, uciekaliśmy jak nigdy w życiu. Schowaliśmy się na specjalnie przygotowanej brzozie, ale była dość cienka i się chwiała. To był stres. A ten pies stał na dole i tylko szczełał, a my się huśtaliśmy tam i назад” – wspominał Jan Gabryś.



W tym budynku z czerwonej cegły w latach 1930-1939 mieścił się Komisariat Straży Granicznej

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na budynku dawnego komisariatu odbędzie się w piątek, 18 października o godz. 11. Widnieje na niej napis „W latach 1930-1939 w tym budynku mieścił się Komisariat Straży Granicznej. Podlegały mu placówki w Bruśku, Mikolesce i Boruszowicach. Pamięci żołnierzy, funkcjonariuszom i pracownikom formacji”. In-

icjatorem upamiętnienia placówki SG jest Jacek Grasela, mieszkaniec Kalet.

Odsłonięcie tablicy będzie miało uroczystą oprawę. Wezmą w nim udział poczty sztandarowe Śląskiego Oddziału Straży Granicznej z Raciborza i służb mundurowych z powiatu tarnogórskiego. Będzie też reprezentacja grupy rekonstrukcyjnej Straży Granicznej z lat 30. XX w.

W szkole mają klasę z drewna

Klasa z drewna to nowość w Szkole Podstawowej nr 1 w Miasteczku Śląskim. Wiata powstała dzięki wygranej w konkursie.

Szkola z Miasteczka Śląskiego wystartowała w konkursie organizowanym przez Lasy Państwowe. Jej projekt „Zagajniczek” zdobył uznanie konkursowej komisji i dostał pieniądze na realizację ciekawego pomysłu. Koszt realizacji projektu to prawie 100 tys. zł.

Przy szkole powstała drewniana wiata. Będą domki dla jeży i owadów czy tablice informacyjne o życiu w lesie. Do tego dochodzi m.in. rabata do obserwacji fenologicznych, czyli zmian zachodzących w życiu roślin, w zależności od pór roku i zmieniającej się pogody.



Teraz uczniowie będą mogli mieć lekcje w terenie, co z pewnością będzie sporą atrakcją i oderwaniem od szkolnej codzienności

FOT. ARCHIWUM SZKOŁY

– Od dawna myślałam o takiej klasie w terenie i kiedy tylko pojawiła się możliwość pozyskania na nią środków, skorzystaliśmy z okazji. W projekt zaangażowała się cała szkolna społeczność – mówi Hanna Celary, dy-

rektor SP 1 w Miasteczku Śląskim.

Teraz uczniowie będą mogli mieć lekcje w terenie, co z pewnością będzie sporą atrakcją i oderwaniem od szkolnej codzienności.

(ESP)

Akcja w Reptach Śląskich

OSP Repty Śląskie włącza się w akcję CPR Week. O co chodzi?

16 października obchodzimy Europejski Dzień Przywracania Czynności Serca. To okazja do przybliżenia zasad udzielania pierwszej pomocy osobom, u których doszło do nagłego zatrzymania krążenia.

W akcję włączają się m.in. druhowie z OSP Repty Śląskie. Zapraszają mieszkańców na pokazy pierwszej pomocy i resuscytacji. Pierwsze już za nami, kolejne organizowane są codziennie, do 18 października, o godz. 18 w remizie OSP Repty Śląskie przy ul. Długiej 10. (ESP)

SUKCES MAŁEGO ŚLĄSKA



Dorośli członkowie Zespołu Pieśni i Tańca Mały Śląsk z Radzionkowa świetnie wypadli w tegorocznej edycji Regionalnego Przeglądu Pieśni „Śląskie Śpiewanie” im. prof. Adolfa Dygacza. Konkurs odbył się we wrześniu w Koszęcinie, a „oldboje” ZPiT Mały Śląsk zostali zwycięzcami konkursu w swojej kategorii wiekowej. Wydarzenie zgromadziło wielu utalentowanych wykonawców, którzy z pasją i zaangażowaniem zaprezentowali śląską muzykę ludową. (AJ)

FOT. ARCHIWUM ZESPOŁU

Rock&roll, historia i warsztaty

Tarnogórskie Centrum Kultury, 18 października.

TCK zaprasza na wydarzenia w ramach programu Dom Kultury +. O godz. 20 zagra zespół Hard Rockets, czyli rockandrollowa ekipa z Pszczyny i okolic. Zabrzmi muzyka z pogranicza hard rocka, bluesa, funku i soulu. To dialog z tradycją bluesa z Delty i śląską tożsamością, z klasyką polskiej poezji i popkulturowymi odniesieniami, ze słowiańskimi wierzeniami i gorącym pulsem swingującego Londynu.

W programie wydarzenia jest również spacer historyczny dla szkół ulicami Tarnowskich Gór (godz. 10-12). Zakończy się happenin-



W TCK zagra zespół Hard Rockets

FOT. ARCHIWUM TCK

giem muzycznym z udziałem zespołu Hard Rockets w ogródku pizzerii Drewniany Bocian. Ponadto będą

warsztaty: tworzenia tekstów i piosenek, harmonijkowe, fotografii koncertowej.

Bezpłatne wejściówki. (ESP)

Nieme kino i muzyka w kościele



Rusza projekt „Nieme na plan”. Koncerty i pokazy w kościele ewangelickim

Kościół ewangelicki w Tarnowskich Górach, 19 października, godz. 19.

Stowarzyszenie Góry Kultury wraca z ciekawym projektem „Nieme na plan”. Na dobry początek wystąpi

łódzka grupa The Washing Machine, która prezentuje klasyczne dzieła kina niemego, w autorskiej oprawie muzycznej. Zespół The Washing Machine przenosi publiczność do świata filmowej grozy, niewyjaśnionych zaga-

dek, nagłych zwrotów akcji, budując z minuty na minutę atmosferę lęku i niepewności. Tym razem grupa taperów postanowiła zmierzyć się z dziełem Alfreda Hitchcocka „Lokator” z 1927 r. (ESP)

Moniuszko w Muzeum

Muzeum w Tarnowskich Górach, 20 października, godz. 11.

Koncert pod Renesansowym Stropem tym razem organizowany jest pod tytułem „Nasz Moniuszko”. Wystąpią: Roksana Majchrowska (sopran), Michał Ryguła (tenor) i Jerzy Kamiński (fortepian). Koncert poprowadzi Jacek Woleński.

Bilety: 25 zł. (ESP)



Wystąpi m.in. Roksana Majchrowska

FOT. ARCHIWUM TCK

Ostatnia okazja

Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskiej, 20 października, godz. 15.

To już ostatnie jesienne zwiedzanie z przewodnikiem pałacu i krypty w mauzoleum Henckel von Donnersmarcków. Uczestnicy przejdą również starą aleją lipową na tzw. Kowoliki, gdzie znajdował się szkoleniowy tor wyścigowy hrabiowskiego rodu. Zbiórka przy pałacu.

Bilety: 15 zł. (ESP)



To już ostatnie jesienne zwiedzanie m.in. mauzoleum Donnersmarcków

FOT. ARCHIWUM CKS

Musical w korporacji



Akcja spektaklu Korpo Teatr Step rozgrywa się w korporacji

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

Miejski Dom Kultury w Piekarach Śląskich, 16 października, godz. 19.

Akcja spektaklu Korpo Teatr Step rozgrywa się w preżnie działającej korporacji. Zdrowy rozsądek i empatia zostały zastąpione

przez procedury. Do korporacji na rozmowę kwalifikacyjną przychodzi Nowy. Czy uda mu się odnaleźć w nowej pracy i pozostać wiernym swoim wartościom? Spektakl dla widzów od 15. roku życia.

Bilety: 50 zł. (ESP)

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

15 października, godz. 19 – Podróże ze sztuką „Za głosem czarodziejskiego fletu... (rozkoszując się Europą Mozarta)”, prowadzenie: dr Jacek Kurek, 15 zł.

19 października, godz. 18 – Jazzowe Stany Moniuszki: koncert Kwintetu Śląskich Kameralistów. Zabrzmi zbiór autorskich, jazzowych opracowań dzieł Stanisława Moniuszki na fortepian, orkiestrę, a także na głos, wstęp wolny.

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60

15 października, godz. 17 – spotkanie z Krzysztofem Stręciochem „Ilustracje po tarnogórsku”. Krzysztof Stręcioch to ilustrator, projektant graficzny i animator kulturalny. Jest związany z Tarnogórskim Centrum Kultury i stowarzyszeniem Gliwicka 66. Tworzy książki dla dzieci oraz ilustracje do projektów edukacyjnych, często odwołując się do lokalnego dziedzictwa. Wstęp wolny, zapisy – tel. 791-751-721.

17 października, godz. 16 – spotkanie autorskie dla dzieci z Iwoną Kałużą „W krainie bajki”, autorką audiobooków „Bajki na dobranoc”. Wstęp wolny, zapisy.

18 października, godz. 18 – spotkanie z Hanną Skrabut, autorką powieści „Apteka Pod Dobrym Aniołem”. Wstęp wolny, zapisy.

Parking i łąka za halą sportową

18 października, godz. 19 – kino samochodowe (wjazd od godz. 18.30).

PIEKARY ŚLĄSKIE

Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80

18 października, godz. 19 – Stand-up Rafała Rutkowskiego „Żarty dla mas”. Komik opowiada o 20 latach małżeństwa ze swoją „szwedzką żoną”. Żartuje ze starości i bycia mężczyzną po pięćdziesiątce. Bilety – 60 zł.

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62 D, tel. 32-767-59-75

16 października, godz. 17 – Biblioteka Podróżnika: prelekcja piekarzanina Grzegorza Wójcika „Irak turystycznie”. Będzie mowa o Bagdadzie, Babilonie, świętym mieście Najaf, Basrze i mokrądlach Arabów bagiennych. Wstęp wolny.

BYTOM

Muzeum Górnos Śląskie, ul. Jana III Sobieskiego 2, tel. 32-281-82-94

19 października, godz. 12.30–15.30 – „Życie w średniowiecznym Bytomiu”: prelekcje, warsztaty i inne atrakcje w ramach Międzynarodowego Dnia Archeologii. Będą m.in. wykopaliska archeologiczne, warsztaty ceramiczne i iluminatorskie, obozowisko rycerzy, pokaz średniowiecznych przedmiotów codziennego użytku i rękodzieła, pokaz walk rycerskich, gry i zabawy średniowieczne.

KKS SPORTOWĄ MARKĄ TARNOWSKICH GÓR

Drużyna seniorów w II lidze, młody zespół debiutujący w III lidze, mnóstwo grup dla dzieci i młodzieży. Koszykarski Klub Sportowy stał się w Tarnowskich Górach sprawdzoną marką. **Jego działacze mówią o planach na sezon, który właśnie się rozpoczął.**

ALICJA JURASZ

– Jesteśmy na mocnej fali wznoszącej. Z małego, lokalnego klubu staliśmy się marką. Mamy mnóstwo grup i aż 13 doświadczonych, zaangażowanych trenerów. Dlatego musieliśmy zmienić nieco struktury organizacyjne – podkreśla wiceprezes KKS-u Radosław Kuciński.

KKS działa od kilkunastu lat, dekadę temu zespół awansował do III ligi. Tegoroczny sezon przyniósł w pewnym stopniu nowe otwarcie – zmienił się zarząd, klub ma duże wsparcie sponsorów, ale, jak podkreślają działacze, chodzi o kontynuację dotychczasowej pracy i dalszy rozwój.

W tym sezonie w II lidze gra bardzo odmłodzona

drużyna. – Do tej pory był to zespół bazujący na graczach bardzo doświadczonych, pierwszy raz mamy skład młodych graczy, w dużej mierze to nasi wychowankowie. Plan na sezon to stabilna pozycja w czołówce klasyfikacji. Do tej pory zdarzało się, że byliśmy bardzo wysoko, na IV, V miejscu, a potem na IX. Chcemy być drużyną w topie, która wygrywa z tymi, z którymi ma wygrać. Nie chcemy być zespołem, który z każdym może wygrać i z każdym przegrać, a tak



– Jesteśmy najmłodszą drużyną w III lidze, złożoną niemal z samych wychowanków KKS. Taki mamy pomysł, żeby było to bezpośrednie zaplecze II ligi.



Drużynę KKS oficjalnie zaprezentowano podczas tegorocznych Gwarków

FOT. ALICJA JURASZ

było do tej pory – zaznacza Radosław Kuciński. Wśród przeciwników KKS-u będą m.in. drużyny z Krakowa i Katowic, które spadły z I ligi oraz Polonia Bytom, która o włos do niej nie awansowała w minionym sezonie.

Zapowiadają się więc ciekawe mecze.

W III lidze zadebiutowali natomiast 14-latkowie. Rzadko się zdarza, że w tak młodym wieku mogą rywalizować ze znacznie starszymi, jak równy z równym. – Jesteśmy

najmłodszą drużyną w III lidze, złożoną niemal z samych wychowanków KKS. Taki mamy pomysł, żeby było to bezpośrednie zaplecze II ligi. W polskim sporcie jest problem z przejściem z młodzieży do seniorów. Myślę, że nam

się uda to przejście złagodzić – podkreśla wiceprezes. Dodaje, że w KKS przyjęto zasadę, że nie trzymają talentów na siłę. Jeśli zauważą, że są za mali dla jakiegoś zawodnika, szukają mu klubu z większymi możliwościami.

Na pewno zainteresowanie treningami koszykówki jest rekordowe – są zespoły w każdej kategorii wiekowej, także dziewczęta. – Bardzo fajne jest to, że wokół klubu powstała cała społeczność, zawiązują się przyjaźnie, dzieci i młodzież spędzają czas ze sobą nie tylko w czasie treningów i meczy, ale również po – mówi Aleksandra Śliwka z KKS.

Dla młodzieży jest również możliwość udziału w rozgrywkach za granicą. Mają zaproszenie na turniej w Paryżu w czerwcu 2025 roku. – Dla niektórych dzieci to okno na świat i szansa, żeby zmierzyć się z zespołami z Francji, Serbii, Litwy. Przekonać się, jak kultury koszykarskie tam funkcjonują – podkreśla Radosław Kuciński.

TS Gwarek z nowym trenerem

Klub piłkarski TS Gwarek Tarnowskie Góry ma nowego trenera. Został nim Adam Krzęciesa. W ubiegłym tygodniu drużynę po raz ostatni poprowadził dotychczasowy szkoleniowiec Bartłomiej Cymerys.

Adam Krzęciesa urodził się w 1983 roku w Rudzie Śląskiej. Jako piłkarz występował w takich klubach jak Ruch Chorzów, Ruch Radzionków, Polonia Bytom, MKS Kluczbork, Polonia Łaziska Górne czy Gwarek Tarnowskie Góry. Grał w nim przez kilka kolejnych sezonów począwszy od sezonu 2011/2012. W 2016 roku miał okazję zagrać w barażach o awans do III ligi. Rywalem Gwarka była wtedy Unia Turza Śląska. Niestety, baraże nie potoczyły się po myśli tarnogórzan i zespół ostatecznie nie awansował wtedy do III ligi.

Po tym sezonie Adam Krzęciesa odszedł do Orła Miedary,

gdzie został trenerem seniorów grających w lidze okręgowej. Wcześniej, również w Gwarku, z powodzeniem prowadził drużynę młodzieżową. W Orle Miedary trenerem był 5 lat, z bardzo dobrymi wynikami. Zespół z Miedar w 135 meczach odniósł 92 zwycięstwa, 17 remisów oraz 28 porażek i zawsze na koniec sezonu plasował się w ścisłej czołówce.

W sezonie 2021/2022 zaproponowano Adamowi Krzęciesie posadę trenera AKS Mikołów, występującego również w klasie okręgowej. W jednym z kolejnych sezonów klub uzyskał 79 punktów w 30 meczach. Do upragnionej IV ligi (a bardziej już wtedy I ligi śląskiej) nie awansował na skutek reformy rozgrywek.

W aktualnym sezonie Adam Krzęciesa również prowadził mikołowski, pozostawiając zespół na VI miejscu w tabeli II ligi śląskiej. Łączny

bilans meczy AKS Mikołów z nim jako szkoleniowcem jest imponujący. W 112 spotkaniach drużyna trenera Krzęciesy wygrała 87 razy, 11 razy zremisowała i 14 razy przegrała.

Adama Krzęciesę podpisał umowę z TS Gwarek na okres 1,5 roku.

Pożegnanie z Bartłomiejem Cymerysem

Bartłomiej Cymerys pełnił funkcję trenera pierwszego zespołu TS Gwarek Tarnowskie Góry od czerwca ubiegłego roku. Jak poinformował zarząd klubu, ostatni mecz dotychczasowy trener Gwarka poprowadził 8 października w ramach okręgowego Pucharu Polski. Decyzja o zmianie miała zapaść w porozumieniu z Bartłomiejem Cymerysem.

Bartłomiej Cymerys na stanowisku trenera zastąpił w czerwcu 2023 roku Łukasza

Ganowicza, który prowadził Gwarka przez 2 lata. Przez lata był jednym z czołowych zawodników tarnogórskiego zespołu, z klubem był też związany jako szkoleniowiec grup młodzieżowych i drugiej drużyny.

Bartłomiej Cymerys w barwach Gwarka zagrał w 202 meczach na szczelnie IV i III ligi. Zdobył 23 gole. Był trenerem grup młodzieżowych (2014-2018), szkoleniowcem drugiej drużyny Gwarka (2019-2020), koordynatorem grup młodzieżowych (2016-2019) i asystentem trenera pierwszej drużyny (2019-2023).

Gwarka prowadził w sezonie 2023/24, który niestety zakończył się spadkiem drużyny z III ligi do IV ligi śląskiej. Obecnie Gwarek plasuje się w I grupie IV ligi na XV lokacie z 14 pkt. Wyprzedza go w tabeli m.in. Drama Zbrosławice (23 pkt.) i Ruch Radzionków (18 pkt.).

„Dziękujemy Bartkowi za lata spędzone w Towarzystwie Sportowym Gwarek Tarnowskie Góry, w którym był bardzo długi czas – 12 lat. Poczynając od zawodnika, po trenera młodzieży, koordynatora, asystenta pierwszego trenera, kończąc na pierwszym trenerze. Bartkowi dziękujemy za te wszystkie funkcje, w których dawał z siebie ponad 100 procent. Dziękujemy również za awans do III ligi w roli zawodnika oraz niezapomniane, historyczne mecze ligowe w sezonie 2016/2017. Dziękujemy za kolejny sezon 2017/2018, w którym byliśmy bardzo blisko awansu do II ligi i ostatecznie TS Gwarek zajął 3. miejsce w tabeli 3 ligi 3 grupy. Warto też podkreślić, że Bartek swoimi działaniami w akademii przyczynił się do tego, jak ona teraz wygląda i gdzie zmierza. Jego ciężka praca w roli asystenta pierwszego trenera przyczyniła



Adam Krzęciesa

FOT. ARCHIWUM KLUBU

się do zajmowanych miejsc w tabeli drużyn Krzysztofa Górecki oraz Łukasza Ganowicza. Jesteśmy przekonani, że wiedza oraz umiejętności nabyte przez te wszystkie lata i w klubie, i poza nim, pomogą trenerowi na szybkie znalezienie się na szczelnie centralnym, gdzie jest jego miejsce” – napisano na facebookowym profilu TS Gwarek.

ALICJA JURASZ

Franusik drugim wicemistrzem świata

Ireneusz Franusik, mieszkaniec Nakła Śląskiego i reprezentant Kola Team Classic z Tarnowskich Gór, został drugim wicemistrzem świata w klasycznym trójbój siłowym weteranów.

Mistrzostwa świata w klasycznym trójbój siłowym weteranów odbyły się na początku października w RPA, w mieście Sun City. Ireneusz Franusik w kategorii masters 3 (60-69 lat) zdobył brązowy medal, zostając drugim wicemistrzem świata. Jego wynik to 425 kg, tym samym poprawił swoje osiągnięcie z mistrzostw Europy (wówczas zdobył srebro) z zeszłego roku o 22,5 kg. W poszczególnych bojach Ireneusz Franusik zaliczył: w przysiadzie 155 kg zdobywając mały medal brązowy, w wyciskaniu 100 kg, co również dało mały brąz i w martwym ciągu 170 kg, co dało mu czwartą lokatę w tym ostatnim boju.

– Biorąc pod uwagę długą podróż, kłopoty z zakwatero-



Ireneusz Franusik

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

waniem, prawie 3-godzinne opóźnienie zmagania, a przez to zakończenie rywalizacji krótko po północy, uważam ten start za bardzo udany. Irkowi należą się wyrazy najwyższego uznania i szacunku. Byłeś wspaniały, gratulacje medalisto – podsumował trener Mikołaj Kowalik.

(A)

SUKCES NASZYCH HOKEISTEK

Hokeistki na trawie z LUKS Jedynka Miasteczko Śląskie zdobyły tytuł mistrzyń Polski. Mistrzostwa Polski Młodzików w Hokeju na Trawie odbyły się w pierwszy weekend października w Toruniu. Zawodniczki z Miasteczka Śląskiego wygrały wszystkie swoje mecze. Pokonały 2:1 KS Lipno Stęszew, 2:1 KS Hokej Start Brzeziny, 1:0 UKS Orient II Łozina. (ESP)

FOT. FB POLSKI HOKEJ NA TRAWIE



NASI Z PUCHARAMI

W Tarnowskich Górach 6 października odbyła się ostatnia runda i finał w łuczniczym cyklu Pucharu Polski HDH IAA 2024. W zawodach wzięli udział łucznicy z całej Polski. Bardzo dobrze wypadli reprezentanci Tarnogórskiego Stowarzyszenia Łuczniczego. W klasyfikacji generalnej pierwsze miejsca w różnych kategoriach zajęli Hanna Szula, Tosia Szula, Sebastian Olearczyk, Filip Olearczyk, Adam Bernencik. Zmagania na II miejscu zakończył Bogusław Suliga, a na III – Tomasz Olearczyk. (A)

FOT. ARCHIWUM KLUBU



WYNIKI z 12 i 13.10

► **IV liga, grupa I, 13. kolejka:** Drama Zbrosławice – Rekord Bielsko-Biała 1:3, Ruch Radzionków – Unia Dąbrowa Górnicza 4:0, Gwarek Tarnowskie Góry – Przemysław Siewierz 2:2. **W tabeli:** 1. Rozwój Katowice (26 pkt.),... 3. Drama (23),... 8. Radzionków (21),... 15. Gwarek (15).

► **V liga, I grupa śląska, 10. kolejka:** Orzeł Miedary – Przyszowice 0:1, Odra Miasteczko Śląskie – Kłobuck 2:0. **W tabeli:** 1. Zagłębie II Sosnowiec (27),... 5. Miedary (17),... 9. Miasteczko Śl. (12).

► **Klasa okręgowa, grupa śląska I (Bytom-Zabrze):** Kozłów – Bobrowniki Śl. 1:3, Boruszowice – Paniówki 2:1, Borowa Wieś – Sośnica Gliwice 1:0, Żyglin – Knurów 1:3, Łabędy – Gwarek Zabrze 4:3, Chudów – Sierakowice 0:4, Nakło Śl. – Sparta Zabrze 0:3, Rachowice – Strzybnica 2:3.

1. Knurów	10	28	24-8
2. Borowa Wieś	10	22	21-11
3. Boruszowice	9	22	16-9
4. Bobrowniki Śl.	9	20	24-15
5. Strzybnica	9	20	23-20
6. Łabędy	9	19	31-16
7. Paniówki	9	15	20-13
8. Sośnica Gliwice	10	13	14-18
9. Żyglin	9	12	16-17
10. MOSiR Zabrze	9	10	16-15
11. Kozłów	10	10	19-27
12. Sierakowice	10	7	17-20
13. Nakło Śl.	8	6	12-22
14. Chudów	9	4	15-27
15. Gwarek Zabrze	9	4	15-28
16. Rachowice	9	1	7-24

► **Grupa śląska II (Częstochowa-Lubliniec), 10. kolejka:** Kalety – Kamienica Polska 2:1. **W tabeli:** 1. Kamieńskie Młyny (22),... 2. Kalety (18).

► **Klasa A. Bytom:** UKS Ruch Radzionków – Gwarek II 0:1, Nitron – Ożarówice 4:1, Orkan – Sucha Góra 4:2, Andaluja – Górniki 0:0, Nadzieja – Kozłowa Góra 4:2, Brzeziny Śl. – Stare Tarnowice 0:0, Stolarzowice – Orzech 0:1.

1. Gwarek II	8	18	22-9
2. Kozłowa Góra	8	16	18-13
3. UKS Radzionków	8	14	22-6
4. Nitron	8	14	15-8
5. Brzeziny Śl.	7	14	15-4
6. Stare Tarnowice	8	13	17-9
7. Orkan	7	13	17-9
8. Ożarówice	7	11	21-12
9. Nadzieja	7	8	18-25
10. Orzech	7	7	13-24
11. Górniki	8	6	7-25
12. Andaluja	7	4	13-12
13. Stolarzowice	7	3	4-22
14. Sucha Góra	7	2	8-32

► **Lubliniec, 10. kolejka:** Kalety II – Tworóg 0:3. **W tabeli:** 1. Babienica/Psary (27),... 5. Tworóg (14),... 10. Kalety II (8).

► **Klasa B. Bytom:** Kuczków – Miedary II 0:10, Koty – Bobrowniki Śl. II 1:3, Połomia – Żyglin 6:2, Wieszowa – Zbrosławice 2:5, Bobrowniki – Miechowice II 3:0, Zgoda – Świerkianiec 1:7, Rozbark – Nowe Chechło 2:1, ZendeK – pauza.

1. Rozbark	7	21	25-3
2. Połomia	9	20	28-15
3. Zbrosławice	8	19	27-15
4. Świerkianiec	9	16	23-15
5. Żyglin II	7	15	35-23
6. Bobrowniki Śl. II	8	15	26-24
7. Bobrowniki	7	13	21-10
8. Nowe Chechło	9	12	28-22
9. Miechowice II	7	11	18-13
10. Wieszowa	7	11	18-15
11. Miedary II	7	7	21-20
12. Koty	9	3	15-39
13. ZendeK	7	3	13-16
14. Zgoda	7	3	11-30
15. Kuczków	8	0	2-51

► **Zabrze, 10. kolejka:** Kamieniec – Kleszczów 4:1, Łubie – Kozłów 2:1, Świbie – Ziemięćce 1:5. **W tabeli:** 1. Walka Zabrze (27),... 6. Ziemięćce (18), 7. Kamieniec (16), 8. Łubie (13). (A)

Seria zwycięstw KKS



Drużyna KKS U-15 po trudnym i wyczerpującym meczu z UKS MOSM Bytom odniosła trzecie z rzędu zwycięstwo w lidze

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Drużyny reprezentujące Koszykarski Klub Sportowy Tarnowskie Góry mają za sobą bardzo udany tydzień i serię zwycięstw.

Grająca w II lidze mężczyzn drużyna seniorów KKS Tarnowskie Góry zmierzyła się z UJK Kielce Koszykówka. Prawie cały mecz tarnogórzanie przegrywali i pod koniec III kwarty przeciwnicy z Kielc wygrywali 67:47. Dzięki żywiołowemu dopin-gowi kibiców w IV kwarcie KKS zaczął nadrabiać straty i zdołał zmienić wynik

spotkania na swoją korzyść. Dzięki zwycięstwu w ostatniej części 34:11 ostatecznie KKS pokonał UJK Kielce 81:78.

Zespół KKS-u grający w III lidze odnotował pierwsze zwycięstwo w tym sezonie – 77:73 z MCKiS Jaworzno, po bardzo wyrównanym meczu.

Drużyna U-15, która w ubiegłym sezonie zdobyła tytuł wicemistrzów Śląska, po trudnym i wyczerpującym meczu z UKS MOSM Bytom odniosła trzecie z rzędu zwycięstwo w lidze (87:75).

W ubiegłym tygodniu na wyjazdowych meczach debiutowały drużyny dziewcząt oraz chłopców w kategorii wiekowej U-12 i były to bardzo udane występy. Dziewczyny początkowo zestresowane debiutem w lidze, popełniały trochę błędów, ale na szczęście szybko udało się im wypracować przewagę. Drugi mecz to walka o każdy centymetr boiska i wygrana jednym punktem.

Chłopcy rozegrali dwa spotkania: z AK KS Pogoń Ruda Śląska oraz Stars Gliwice i oba wygrali. (A)

NIERUCHOMOŚCI

Garaż murowany kupię. 698 293 737

Kupię mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Dom w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

KUPIĘ mieszkanie | dom | kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Tel.: 518 559 443

Do wynajęcia pokój w Tarnowskich Górach. 663 925 856

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA DZIĘKI PONAD 24-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE. Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. TEL. 602-185-338, 600-437-261 32 768 22 00 www.beatadam.pl

M-4, Strzybnica, 62 m kw., 4. piętro, do zamieszkania od zaraz, 315 tys. BEATA, 602 185 338

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Stroszku, w pełni wyposażona - koszt najmu w całości 1300 zł. BEATA, 600-437-261

Strzybnica - działka budowlana z mediami, 1608 m kw., 350 tys. BEATA, 600 437 261

Miechowice - lokal handlowo-usługowy DO WYNAJĘCIA, około 55 m kw., czynsz 3000 zł. BEATA, 600 437 261

Działki budowlane, ul. Mała, 863 m kw., 336 tys. i 1300 m kw., 442 tys. BEATA, 600 437 261

M-5, ul. Doniecka, Przyjaźń, 74,37 m kw., 1. piętro, 370 tys. BEATA, 602 185 338

Kalety - dom jedno lub dwurodzinny w centrum, 570 tys. BEATA, 600 437 261

Zbrośławice - widokowa działka budowlana, 1309 m kw., 350 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Tworóg - działki pod zabudowę mieszkaniową, od 99 zł/m kw. BEATA, 600 437 261

M-3, Bytom-Centrum, 54 m kw., 179 tys. BEATA, 600 437 261

OFERUJĘ WSZYSTKIE PRACE OGRODNICZE

ZCINANIE DRZEW
PRZYCINANIE TUJ
KOSZENIE TRAWNIKÓW
WYKOPYWANIE KRZAKÓW
MALOWANIE PŁOTU
tel. 57 797 28 43

Ptakowice - dom z działką 2940 m kw., 599 tys. BEATA, 604 075 137

Tarnowskie Góry, ul. Grodzka, działka pod zabudowę, 2500 m kw., 299 tys. BEATA, 600 437 261

RÓŻNE

Kupię banknoty, monety, znaczki, starocie, medale, zegarki, dokumenty, rogi, płyty, pocztówki, porcelanę. 660 482 319

Drobne prace ogrodniczo-pożyczkowe. 880 024 644

MOTORYZACYJNE

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

MATRYMONIALNE

Wolny lat 62, pozna samotną panią. 694 354 363

Zadbana blondynka, lat 74, pozna pana, zadanego, zmotoryzowanego, w przedziale wiekowym 70-75. Kontakt od 15.00 do 19.00. 509 180 603

JAJA WIEJSKIE Z WOLNEGO WYBIEGU

Sprzedaż bezpośrednia. Możliwy dowóz.

Wojska, 516-875-146.

USŁUGI TAPICERSKIE 696-951-402

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE 515-274-430

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 15.10.2024 r. do dnia 5.11.2024 r. **wyказу nr 58/2024**, obejmującego nieruchomość położoną w Radzionkowie przy ul. 27 Stycznia, przeznaczoną do wydzierżawienia na czas oznaczony do lat trzech w drodze bezprzetargowej.

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 15.10.2024 r. do dnia 5.11.2024 r. **wyказу nr 57/2024**, obejmującego nieruchomości położone w Radzionkowie przy ul. Objazdowej i ul. Jana III Sobieskiego przeznaczone do wydzierżawienia na czas nieoznaczony w drodze bezprzetargowej.

SPRZĄTANIE DOMÓW, MIESZKAŃ, MYCIE OKIEN.

OPIEKA NAD GROBAMI.
TARNOWSKIE GÓRY.
537-875-896.

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Naprawa komputerów i laptopów
porady telefoniczne **GRATIS!**

ZADZWOŃ
530-004-530



- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd. 509-796-001, 79-88-35-341

KRYCIE PAPA, blachą, rynny, gonty. **507-666-654**

POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, rzeczoznawca, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

Burmistrz Miasta Miasteczko Śląskie informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miasteczku Śląskim, ul. Rynek 8, na tablicy ogłoszeń został wywieszony Wykaz Nr G.6850.2.6.2024 nieruchomości położonej w Miasteczku Śląskim w rejonie ul. Gałczyńskiego przeznaczonej do oddania w użyczenie - działka nr 381/168, 1630/287, 1636/292.
Wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj. od dnia 15 października 2024 roku do dnia 5 listopada 2024 roku.

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 15.10.2024 r. do dnia 5.11.2024 r. **wyказу nr 52/2024**, obejmującego nieruchomość, położoną w Radzionkowie przy ul. Gwarków, przeznaczoną do wydzierżawienia na czas oznaczony do lat trzech w drodze bezprzetargowej.

Staszic w finałach wojewódzkich



Julia Karmelita wygrała bieg na 100 m

ZDJĘCIA: ARCHIWUM SZKOŁY

Uczennice i uczniowie II LO im. S. Staszica w Tarnowskich Górach wzięli udział w finale Wojewódzkiej Licealiady w Szkolnej Lidze LA, która 9 października odbyła się w Sosnowcu. Zmierzyli się z najlepszymi lekkoatletami województwa śląskiego. W ogólnej klasyfikacji drużyna chłopców wywalczyła VIII miejsce, a dziewczęta – IX.



W ogólnej klasyfikacji drużyna chłopców wywalczyła VIII miejsce, a dziewczęta IX

Julia Karmelita zajęła I miejsce w klasyfikacji indywidualnej w biegu na 100 m, Jakub Górny III miejsce w pchnięciu kulą, Max Pakosz – IV miejsce w biegu na 1500 m, Dominika Ordon – V miejsce w pchnięciu kulą i Katarzyna Kami-

niorz – VII miejsce w biegu na 100 m.

Skład drużyny dziewcząt: Julia Karmelita, Katarzyna Kaminiorz, Julia Garczarzyk – 100 m; Karolina Wyspoł – 200 m; Antonina Baron, Kinga Szopa, Noemi Rataj – 400 m; Matylda Podol-

ska, Zuzanna Adamik – 800 m; Dominika Ordon, Marta Janos – pchnięcie kulą; Barbara Pudlik, Sarah Winkler – skok w dal. Skład drużyny chłopców: Bartosz Zagrocki, Tomasz Starczyński, Gabriel Spiżak – 100 m; Maciej Ko-

droń, Mateusz Rymer, Mar-
cel Gabryś – 200 m, Grzegorz Rybak, Paweł Proszowski – 800 m, Max Pakosz – 1500 m; Cyprian Rygoł, Dominik Winkler, Tymon Zylla – skok w dal; Jakub Górny, Oskar Włodarczyk, Marcin Lachowski – pchnięcie kulą.
(a)



SZUKASZ SOLIDNEGO WYKONAWCY DLA SWOJEJ INSTALACJI?

- kotły pelletowe
- kotły gazowe
- pompy ciepła
- fotowoltaika
- magazyny energii

Konkurencyjne ceny i sprawdzone urządzenia! OBSŁUGUJEMY WSZYSTKIE DOTACJE!

505 681 243

PERSEM SP. Z O.O.
UL. KĘDZIERZYŃSKA 17A/102
41-902 BYTOM



Ostatnie wolne miejsca w szkole **zak**

Zapisz się online na zak.edu.pl

☑ Kształcenie jednoroczne:

- Agent celny
- Dekorator wnętrz
- Rejestratorka medyczna
- Stylistka paznokci
- Transport i logistyka

☑ Szkoły policealne

☑ Liceum ogólnokształcące dla dorosłych

zak | szkoły kursy szkolenia

Tarnowskie Góry
ul. Piastowska 13
T: 32 285 34 10



d² domgos

Więcej szczegółów na stronie: www.domgos2.com
lub pod numerem telefonu: 515 323 201

Domgos 2 spółka z o.o. z siedzibą w Tarnowskich Górach poszukuje doświadczonych pracowników na stanowiska:

- technolog - programista maszyn CNC,
- operator maszyn CNC,
- spawacz MIG/MAG/TIG,
- kontroler jakości,
- monter - ślusarz.

Dokumenty aplikacyjne prosimy wysyłać na adres: domgos2@domgos.com



SKLEP ZABAWKOWY SKRZACIK

ZABAWKI, KTÓRE INSPIRUJĄ, UCZĄ ORAZ BAWIĄ!

NOWA LOKALIZACJA!

LEGO **Barbie** **MATTEL** **playmobil** **Trefl**

TARNOWSKIE GÓRY
UL. RYNEK 13
TEL. 500 700 308 / 888 81 46 46

Przesmyk Rynek Strzelečka